Nr. 25. Wtorek, 2 Lutego 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . 32 K., | ćwierćrocznie 8 K. — h. | półrocznie . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h.
miejscowa: rocznie . . . 24 K. | ćwierćrocznie . . 6 K. | półrocznie . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi ministeryalnemu skarbu, dr. Eugeniuszowi Łopuszańskiemu, tytuł i charakter radcy sekcyjnego z uwolnieniem od taksy.

Prezydyum galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało konceptowego praktykanta skarbu, Henryka Asłanowicza, koncypistą skarbu w X. klasie rangi przy galicyjskich władzach skarbowych.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 stycznia 1909 r. l. 15.171, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 23 do 30 stycznia 1909 r., — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 lutego.

Ze statystyki Galicyi.

(V.) Dla charakterystyki stosunków narodowościowych w Galicyi większą jeszcze doniosłość, aniżeli podane przez nas w poprzednim artykule daty o ruchu ludności w obrębie wyznań, ma stosunek wzrostu podług języka.

Owóż biorąc za podstawę daty z dziesięciolecia 1890—1900 wzrost ludności u Polaków postępuje energiczniej aniżeli u Rusinów. Przyrost bowiem we wspomnianem dziesięcioleciu wynosił u pierwszych 463 037 co równa się 13·1 prc.. gdy u drugich doszedł do 250.919 (8 8 prc.).

W rozmaitych powiatach stosunki ułożyły się oczywiście bardzo odmiennie. W stolicy krajn, we Lwowie, względny przyrost Rusinów doszedł aż do 67·3 prc., co wyraża się w liczbie 6 092 osób. Stosunkowo przyrost Polaków był tu znacznie słabszy, nie sięgnął powyżej 16·0 prc., lecz już ów skromny przybytek oznacza 16.635 osób, czyli daje w rezultacie bezwzględną większość przyrostu Polaków, o pokaźny zastęp przeszło 10.000 osób.

W trzech powiatach wschodnich przyrost ludności polskiej okazał się wyższym aniżeli o 100 procent. Najwyższa pod tym względem cyfra przypada na pow. bohorodczański. gdzie w okresie 1890—1900 przybyło 2661, czyli 133·3 prc. Polsków (1954 czyli 3·9 prc. Rusinów). Drugie z rzędu miejsce zajmuje pow. kałuski. Tu przyrost Polaków wyraża się w liczbie 8032 osób, czyli 129·7 prc. (Rusinów 5·468=8·4). W pow. przemyślańskim doszedł przyrost Polaków do 15.808 osób czyli 127·2 prc., przy równoczesnym ubytku Rusinów o 4.171 osób = 8·2 procent.

W 7 powiatach przyrost ludności polskiej wynosił więcej, aniżeli 50 prc.; są to mianowicie powiaty: żółkiewski 95·2 prc. (11.484 osób); drohobycki 82·4 prc. (13.508 osób); borszczowski 72·8 prc. (13.924 osób); czortkowski 66·7 prc. (10.506 osób); stanisławowski 59·3 prc. (19.364 osób); horodeński 58·4 prc. (7.888 osób) i rawski 53·2 prc. (10.414 osób).

W liczbie powiatów wschodnich było dalej 13 takich, które wykazują przyrost Polaków wyższy ponad 20 prc., a mianowicie: żydaczowski (49·8 prc.), zaleszczycki (38·5 prc.), brodzki (30·2 prc.), stryjski (29·2 prc.), bobrecki (28·3 prc.), lwowski (28·1 prc.), samborski (26·7 prc.), zbaraski (23·1 prc.), turecki (21·6 prc.), śniatyński (21·5 prc.), husiatyński (21·3 prc.), sokalski (21·2 prc.) i tłumacki (20·7 prc.).

Powyżej 10 prc. przyrostu ludności polskiej stwierdzono w 17 powiatach wschodnich, a to: w rohatyńskim (19·5 prc.), w przemyskim (18·8 prc.), w mościskim (18 prc.), w buczackim (16·7 prc.), w jarosławskim (15·4 prc.), w brzeżańskim (13·6 prc.), w peczeniżyńskim (12·7 prc.), w sanockim (12·1 prc.), w złoczowskim (10·7 prc.), w kołomyjskim (10 6 prc.), w trembowelskim (10·4 prc.).

Powyżej 5 prc. tego samego przyrostu znajdujemy w powiatach dobromilskim (9·8 prc.), brzozowskim (6·5 prc.) i tarnopolskim (5·4 prc.). Najmniejszy przyrost przypada na powiaty: rudecki (4.8 prc.), cieszanowski (4·7 prc.), starosamborski (4·7 prc.), samborski (4·1 prc.), liski (3·9 prc.), podhajecki (3·6 prc.) i nadwórniański (2·7 prc.).

Ubytek ludności polskiej w dziesięcioleciu 1890—1900 okazały powiaty: doliniański (—10 4 prc.), kosowski (—9·9 prc.) i kamionecki (—2·1 prc).

W tym samym okresie maximum przyrostu ludności ruskiej przypadło na powiat przemyski i wynosiło 20·4 prc. (11.938 osób).

Powyżej 15 prc. przyrostu ludności ruskiej miało 11 powiatów, jako to: brzozowski (18·1 proc.), rudecki (18 0 proc.), samborski (17·5 proc.), stryjski (17·2 proc.), cieszanowski (16·4 proc.), podhajecki (16·3 proc.), liski (15·4 proc.), stanisławowski (15·8 proc.), doliniański (15·3 proc.), bobrecki (15·1 proc.), skałacki (15·1 proc.).

Przybyło powyżej 10 proc. ludności ruskiej w 13 powiatach wschodnich, a to w starosamborskim 14·6 proc., w tureckim 14·5 proc., w rohatyńskim 13·8 proc., w dobromilskim 13·1 proc., w jaworowskim 12·7 proc., w nadwórniańskim 12·6 proc., w drohobyckim 12·3 proc., w tarnopolskim 12·1 proc., w kamioneckim 11·7 proc., w tłumackim 11·1 proc., w jarosławskim 10·4 proc., w śniatyńskim 10·1 proc., w żydaczowskim 10 proc.

Poniżej 10 proc. przyrostu ludności ruskiej miały w wymienionym okresie powiaty: kosowskim 9·6 proc., peczeniżyński 9 1, rawski 9·1, sokalski 9 1, złoczowski 8 6, brzeżański 7·1, brodzki 6·8, sanocki 6·6, mościski 5·3, buczacki 4·9, lwowski 4·8, bohorodczański 3·9, żółkiewski 3 5, trembowelski 2 i zaleszczycki 1·1.

Ubytek ludności ruskiej okazał się w 8 powiatach wschodnio-galicyjskich, a to: w borszczowskim o —11 prc., w grodeckim o —9 prc., w stanisławowskim o —8·4 prc., w przemyślańskim o —8.2 prc., w husiatyńskim o —3·5 prc., w horodeńskim o—3·1 prc., w czortkowskim o —0·9 prc. i w zbaraskim o —0 9 prc.

Na zakończenie nawiasowo godzi się nadmienić jeszcze, że w tym samym czasie ludność niemiecka w Galicyi zmniejszyła się o 14.731 osób, co stanowi ubytek o 6·4 procent.

Interwencya dyplomatyczna.

(‡‡) Protokół w sprawie ugody Austro-Węgier z Turcyą, nadesłany przed kilku dniami z Konstantynopola do Wiednia, zwrócony został Porcie w dniu dzisiejszym, po dokonaniu w nim pewnych zresztą mało znacznych zmian. Mimo rozpaczliwej agitacyi serbskiej, w której także przekupstwo ohydną miało odgrywać rolę, przyjęcie ugody przez parlament turecki jest zapewnione. Opozycya nie zbierze więcej jak 30 głosów, a gdyby nawet wzrosła do 60 głosów, to jednak nie zdoła przeszkodzić ostatecznemu przyjęciu ugody. — Równocześnie stwierdza także *Fremdenblatt* na podstawie informacyj z Konstantynopola, iż bojkot towarów austryackich znacznie osłabł i że powstrzymują go jeszcze obecnie niektóre żywioły dla osobistych interesów, ale nie można wątpić, iż już w najbliższych dniach uda się rządowi opór ten przełamać i przywrócić normalne stosunki handlowe z Austro-Węgrami.

W interesie pokoju obrały Austro-Węgry drogę bezpośredniego porozumienia się z Turcyą, a droga ta okazała się praktyczną i skuteczną. Dziś weszły już na tę drogę wszystkie mocarstwa, podpisane na traktacie berlińskim i podejmują nawet wspólną ak-

---

43)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

XII.

(Ciąg dalszy).

Nigdy nie mogłam zapomnieć tej nieskończenie smutnej w swej świetności, łzy męskiej. Ale łzy takie budzą w sercu kobiety litość nie miłość. Nigdy nie byłam tak obca temu uczuciu, jak w tej chwili. Zrozumiał to Tylewski, stłumił więc w sobie szloch, który mu się z gardła wyrywał i zasyczał niepowściągnioną złością.

— Wiem, mówił, błyskając zębami, pokazując mi jak pies swoje białe ostre kły, wiem oddawna — cedził zjadliwie — pani wychodzi za mąż za bogatego starca.... pani się sprzedaje.

— Nieprawda, ja go kocham!

Tak, kochałam go za tę dostojność szlachetną, którą musiałam przeciwstawić małości człowieka, rzucającego mi w oczy brutalną obelgę....

Wszedł on. Powiedziałam mu, że chcę zostać jego żoną. Pocałował mię w czoło....

Ach, jakże byłam mu wdzięczna za ten pocałunek, za to, że się nie zmieniło....

A przecież czasem zdaje mi się, że była w tem pewna doza interesowności, że było trochę brudnego, materyalnego wyrachowania. Dobrze pamiętam, jak cieszyłam się myślą, że będę miała takie śliczne, batystowe koszule, jak najstarsza Ilnicka, kiedy za mąż wychodziła. Jakże to strasznie głęboko tkwi w usposobieniu kobiety i nie wykorzenią z niej tego ani wychowanie, ani wpływy otoczenia. W najbliższem naszem gronie przyjacielskiem panowała pogarda dla wszelkiej zewnętrzności.

Wstydziłabym się wówczas przyznać do upodobań w fatałaszkach, a jednak, pamiętam, kiedy się znalazłam w pokoju, gdzie przygotowywano wyprawę dla Madzi Ilnickiej, poprostu odurzyła mnie przecudna biel powiewnych batystów i najcieńszej weby. Piętrzyły się stosy gotowej bielizny; w rękach szwaczek szeleściały długie, olśniewające białe płaty i kładły się w zwojach i zakrętach na podłodze. Miałam ochotę wytarzać się całem ciałem w tych gładkich jedwabistych fałdach.

Madzia pokazywała mi przedziwnej subtelności wstawki, koronki i obszycia.

Zazdrościłam jej wtedy tego. Nie mogłam też oprzeć się myśli, że on mi da takie same śliczności, a może jeszcze nierównie bogatsze i radowałam się tem szczerze.

Starałam się wyprzeć z duszy tę brzydką radość. Daremnie. Wracała uparcie....

Nie, to nie było zimne wyrachowanie z nienasyconej chciwości użycia. To była jakaś nieuświadomiona tęsknota do ładu, piękna i harmonii. Nie miałam pojęcia o ogromie jego bogactw, nie znałam w ogóle korzyści, wypływających z posiadania wielkich bogactw. Leżało to po za sferą moich wyobrażeń o świecie i życiu. Pragnęłam może wyjść po za twardą konieczność chodzenia w cerowanych pończochach, które nogi kaleczą, pragnęłam może podnieść stopę potrzeb codziennych o jeden szczebel.... Tak, przyznaję, marzyłam o jasnem, estetycznem otoczeniu, gdzie wszystko zgadza się z sobą, wszystko spaja w jednolitą, melodyjną całość, jak pieśń....

. . . .

Wyjechaliśmy zaraz z Zakopanego, ażeby uniknąć złośliwych docinków. Tylewski kąsał milczkiem. Mścił się. Rzeczywiście rodzice zaangażowali się trochę wobec niego. Nawet poczciwy Stach Skwarek żalił się, że jego odrzucam dla stałej posady pana Tylewskiego. Mój Boże stanowisko suplenta gimnazyalnego było przedmiotem zazdrości dla tego biedaka.

Stach Skwarek nie miał racyi. Lubiłam go, jak przyjaciela, ale oni nie rozumieją przyjaźni między kobietą i mężczyzną.... Rodzice też moi niechętnie patrzyli na przyjaźń moją z cyganem bezdomnym i forytowali widocznie „pana profesora“ — człowieka, który dla mnie był poprostu antypatyczny...

Ach te suggestye rodzicielskie! Nie mogłam się ludzić — robiłam karyerę...

. . . .

Ślub odbył się w Krakowie, cicho, bez wszelkich ostentacyj.

Przyjechała siostra jego cioteczna, która opiekowała się dziećmi mego męża. Pokochałyśmy się odrazu ze starą panną Martą. Miał mię uwieźć tam gdzieś daleko, do obcych krajów, do obcych ludzi... Byłam pełna otuchy...

On dotąd zachowywał się ze mną z nadzwyczajną rezerwą. Nigdy nie zbliżał się do mnie z tym brzydkim grymasem zwierzęcia, co mię tak drażniło u innych mężczyzn. Całował mię w czoło i policzki...

Po ślubie i po zwykłym obiedzie w ściśle rodzinnem kółku, wyruszyliśmy na kolej. Do Warszawy jechała z nami panna Marta. Ta miała zatrzymać się dni kilka u krewnych i później podążyć za nami do domu.

W wagonie mówiliśmy wiele o tym domu, o naszym domu.

Opowiadał mi zabawne historye o służbie domowej, obcej, nieznającej naszej mowy i naszych obyczajów.

Opowiadał o dzieciach swoich i poważna troska siadła mu wtedy na czole.

Syn Lucyan nie wiele młodszy odemnie, a i córka dorasta. Zosia zaczęła rok czternasty.

Czy potrafię być im matką? Nie, może tylko starszą siostrą?

Ach jakże pragnęłam zostać tylko siostrą.

Panna Marta uśmiechnęła się dobrotliwie...

Od Warszawy jechaliśmy sami. Było nas tylko dwoje w przedziale pierwszej klasy. Mieliśmy przed sobą długą drogę: trzy dni i trzy noce. On milczał. Stawał się zamyślony i posępny. Interesowały mię szczegóły naszego gospodarstwa. Nie odpowiadał na moje pytania, a kiedy odpowiadał, głos mu się łamał nieposłusznie. Jego cudny niski głos nabierał przykrych falsetowych dźwięków, to znowu brzmiał chrapliwie. Widziałam, że jest zmieszany. Ręce mu się trzęsły. Widziałam, że patrzy na mnie tak prawie, jak ongi Tylewski.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cyę, aby ułatwić i umożliwić bezpośrednie porozumienie bułgarsko-tureckie.

Co do powodzenia tej akcyi krążą dotąd dość sprzeczne wiadomości. Optymiści twierdzą, iż Bułgarya już wycofuje część oddziałów wojskowych z nad granicy, a Turcya odstępuje od terytoryalnych pretensyj i obniża wynagrodzenie bułgarskie na 100 milionów franków; natomiast pessymisci wprost odmienne przytaczają informacye, według których, Bułgarya kompensaty pieniężnej, oznaczonej przez siebie na 82 miliony, bezwarunkowo podnieść nie chce, a Turcya wyraża gotowość przyjęcia 100 milionów tylko pod warunkiem uznania swoich praw zwierzchniczych nad koleją rumelijską i odpowiedniego strategicznego sprostowania granicy wschodnio-rumelijskiej, gdyż obecna granica zmuszałaby ją do utrzymywania stale na stopie wojennej kosztownej armii w wilajecie adryanopolskim. Podczas gdy *Ikdam* donosi, iż już w tym tygodniu przybędą do Konstantynopola bułgarscy delegaci dla ostatecznego przeprowadzenia rokowań ugodowych, dowiaduje się *Jeni Gazetta*, iż turecki minister wojny zarządził wysłanie sześciu bateryj na granicę bułgarską.

Tak więc pokojowe wiadomości krzyżują się z zarządzeniami wojowniczemi. Nadto w ostatniej chwili wysunęła Bułgarya jeszcze inną kwestyę zasadniczą, która oczywiście dla niej ma pierwszorzędne znaczenie. Oświadcza ona, iż podjęła rokowania ugodowe i objawiła gotowość do odpowiedniego wynagrodzenia pieniężnego, ale pod warunkiem, iż Turcya z góry uzna jej niezawisłość. To uznanie było istotnym celem rokowań. Tymczasem Kiamil basza w ostatniej swojej nocie zaznaczył, iż kwestya niezawisłości bułgarskiej należy przed forum Europy. Z tego wysnuwa rząd bułgarski wniosek, iż Porta w ogóle nie życzy sobie bezpośredniego porozumienia z Bułgaryą, skoro odsuwa od siebie załatwienie kwestyi, stanowiącej podstawę tego porozumienia. Dlatego też w Sofii sądzą, iż obecnie powinno wyjść od Porty zaproszenie do dalszych rokowań i że te rokowania muszą pozostawać w ścisłym związku z uznaniem niezawisłości bułgarskiej.

Lecz mimo nasuwających się trudności przeważa w kołach dyplomatycznych optymistyczne zapatrywanie na sytuacyę. Przypuszczają, iż interwencya mocarstw spowoduje pojednawcze dyspozycye w Sofii i w Konstantynopolu i że ta nieco ostrzejsza faza, jaka się ujawniła w przesileniu bałkańskiem, weźmie wkrótce łagodny i spokojny obrót. Nota rossyjska doręczona już została wszystkim gabinetom, a Austro-Węgry przyłączyły się od razu do wspólnej akcyi mocarstw. Zmierza ona przedewszystkiem do tego, aby Bułgaryę skłonić do zaprzestania mobilizacyi, a Turcyę do odstąpienia od żądania regulacyi granicy. *Wiener Allg. Ztg.* dowiaduje się, iż z chwilą, gdy mocarstwa uzyskają pod tym względem zobowiązujące przyrzeczenia ze strony Bułgaryi i Turcyi, dołożą dalszego starania, aby podjęte zostały między temi państwami bezpośrednie rokowania dla ustalenia wysokości pieniężnego wynagrodzenia. Gdyby się bezpośrednie rokowania nie dały nawiązać, lub gdyby się rozbiły, wówczas mocarstwa na podstawie wzajemnego porozumienia same ustalą wysokość wynagrodzenia, jakie ma Bułgarya zapłacić Turcyi. Jeśli informacye *Wiener Allg. Ztg.* sprawdzą się, w takim razie obecna interwencya dyplomatyczna przyjęłaby faktycznie atrybucye sądu rozjemczego, którego orzeczeniu mogłyby się obie strony z ufnością poddać.

Z chwilą zaś, w której przyjdzie do skutku porozumienie między Bułgaryą z jednej, a Austro-Węgrami z drugiej strony, pozostanie na widnokręgu bałkańskim jeszcze tylko jeden czarny punkt t. j. Serbia. Rozpatrując w onegdajszym numerze położenie międzynarodowe, zapewnia *N. Fr. Presse*, iż w kołach dyplomatycznych nie obawiają się także ze strony serbskiej żadnego niebezpieczeństwa. Serbia wie, iż jej zupełne odosobnienie jest rzeczą wśród mocarstw postanowioną i że Austro-Węgrom, gdyby poważnie zostały sprowokowane, nikt nie mógłby przeszkodzić, aby kraj ten w krótkim czasie doprowadziły do opamiętania. „Ale przypuszczają — dodaje organ wiedeński — iż w Serbii samej bliskiem jest otrzeźwienie umysłów i że tam przygotowuje się tego rodzaju zmiana sytuacyi wewnętrznej, z której mogłoby wyniknąć nawet bezpośrednie porozumienie między Serbią i Austro-Węgrami. Uważają nawet za rzecz pożądaną, aby polityce serbskiej nadano ten kierunek, który umożliwi, aby Serbia zwróciła się do Austro-Węgier wprost o przyznanie jej pewnych ekonomicznych i moralnych korzyści“.

Podaliśmy dosłownie powyższy ustęp artykułu *N. Fr. Presse*, bo wywoła on — zapewne dalszą dyskusyę. Przytoczone w nim przypuszczenia wymagają bliższych wyjaśnień i bardziej autentycznej interpretacyi. *N. Fr. Presse* opiera się na informacyach kół dyplomatycznych i kończy swój artykuł zapewnieniem, że w kołach tych panuje obecnie na wskróś optymistyczny pogląd na położenie międzynarooowe. Możemy tylko pragnąć, aby ten pogląd się ustalił i aby świat polityczny na podstawie konkretnych faktów jak najrychlej mógł stwierdzić, iż stanowczo usunięte zostało wszelkie niebezpieczeństwo zaburzenia pokoju europejskiego z powodu wypadków bałkańskich.

Wiedeń. *Fremdenblatt* pisze: Jak się dowiadujemy, gabinet wiedeński zgodził się na inicyatywę rządu rossyjskiego w sprawie wspólnego kroku mocarstw w Konstantynopolu i Sofii i przyłączy się niebawem do projektowanego kroku. Przedstawienia te mają iść w tym kierunku, aby przestrzedz poważnie przed dalszemi zarządzeniami wojskowemi, które tylko sprowadzają niebezpieczeństwo zatargów i mogą utrudnić wdrożenie rokowań. Równocześnie ma być powiedziane, że rektyfikacya granicy jest wykluczona.

Konstantynopol. Wielki wezyr oświadczył wczoraj wobec kilku dyplomatów, że przyjęcie protokołu austro-tureckiego nie napotka tu na trudności.

Co do sprawy turecko-bułgarskiej zaznaczył wielki wezyr, że spodziewa się załatwienia jej w sposób pokojowy.

Konstantynopol. Wobec różnych nieprawdziwych doniesień należy stwierdzić, że porozumienie austro-tureckie można uważać za rzecz zapewnioną. Co do pewnych zmian w protokole, również należy spodziewać się zgody.

Berlin. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze z okazyi wywodów sekretarza stanu Greya o położeniu na Wschodzie i porozumieniu austro-tureckiem: Im rychlej sprawa będzie załatwiona, tem pomyślniej wpłynie to na wyklarowanie się sytuacyi na Wschodzie. Dziś już można wyrazić pewność, że o ile nie zajdą nieprzewidziane wypadki, odwleczenie ostatecznego załatwienia trudności, jakie istnieją między Austro-Węgrami a Turcyą, nie oddziała szkodliwie na ogólną sytuacyę europejską.

Konstantynopol. Bułgarya w ostatniej nocie cyrkularnej oświadczyła, że zapłaci tylko 82 milionów franków. Jeżeli zaś Turcya tej propozycyi nie przyjmie, wówczas Bułgarya wogóle nic nie zapłaci.

Na razie dopiero tylko angielski ambasador otrzymał instrukcye, aby porozumiał się z innymi tutejszymi ambasadorami co do kroku, jaki ma być uczyniony u Porty w sprawie regulacyi turecko-bułgarskiej granicy. Ponieważ inni ambasadorowie dotychczas nie otrzymali instrukcyi, krok ten opóźni się prawdopodobnie.

Sofia. Wrażenie noty rządu bułgarskiego w kołach dyplomatycznych nie jest niekorzystne, bo stanowczość tonu rządu bułgarskiego ze względu na mającą wnet nastąpić decyzyę uważają za presyę, celem przyspieszenia porozumienia. Dziś oczekują interwencyi mocarstw.

Konstantynopol. Serbia i Czarnogóra agitują dalej przeciw ugodzie austro-tureckiej i starają się odpowiednio nastroić prasę turecką i parlament. To pierwsze już się udało, w Izbie zaś ma być zapewnionych 30 głosów opozycyi, między innymi głos Albańczyków. Sądzą ci agitatorzy, że opozycya ta wzrośnie do 60 najwyżej głosów, co jednak jest rzeczą wątpliwą i z pewnością nie udaremni przyjęcia ugody.

Tanin, redagowany przez dwu posłów młodotureckich, nie wierzy w doniesienie paryskiego *Temps*, iż przyjęcie protokołu o porozumieniu austro-tureckiem jest wątpliwe. Również nie sądzi to pismo, aby z tego powodu miało nastąpić przesilenie ministeryalne i rozwiązanie Izby.

KRONIKA.

Lwów, 1 lutego.

— **Kalendarz.**

Wtorek (2 lutego):

NMP. Gromnicznej. — Miłosława. — Ewfymija W.

Wschód słońca o godzinie 6·57 rano, zachód słońca o godzinie 4·18 po południu.

Środa (3 lutego):

Błażeja biskupa. — Błażeja. — Maksyma.

Wschód słońca o godzinie 6.55 rano, zachód słońca o godzinie 4.20 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu lutym wolno polować na: kozły, głuszce i cietrzewie (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy od 15, jarząbków od 15 i kuropatw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Z kolei państwowych.** Pan Kierownik Ministerstwa kolei żelaznych mianował na podstawie rozpisanych konkursów: starszego rewidenta Jana Czarneckiego, kontrolora taryf w Stanisławowie, zastępcą naczelnika oddziału komercyalnego w tejże dyrekcyi; rewidenta Józefa Staszyszyna w Stanisławowie, kontrolorem transportów tamże: starszego komisarza maszyn, Stanisława Waltera, zastępcę naczelnika ogrzewalni w Nowym Sączu, takimże zastępcą w Podgórzu-Płaszowie; starszego rewidenta, Karola Chorążego we Lwowie, rewizorem kas w tamtejszej dyrekcyi, oraz starszego komisarza budownictwa, Waleryana Niteckiego, zastępcę naczelnika V-tej sekcyi konserwacyi we Lwowie, naczelnikiem I. sekcyi konserwacyi w Gorycyi (Goerz).

Dalej zamianował Pan Kierownik Ministerstwa: starszego rewidenta Władysława Kuhna, tymczasowego naczelnika oddziału ko-

---

45

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

XI.

(Ciąg dalszy).

Elżbieta pociągnęła Maryę Ludwikę do portretu starca.

— Nie patrz na tę twarz nic nie znaczącą. Spojrzyj na tego. O wiele więcej to oblicze przemawia! Mieliśmy w Saint-Martin sąsiada, który był podobny do niego. Skończył w rynsztoku pewnego wieczora po jarmarku, ale nikt lepiej od niego nie śpiewał w parafialnym kościele. Nie był to zły człowiek. Nadto lubił trunki. I został za to ukarany.

— Mamo — rzekła dziewczynka — tak lubię, gdy coś opowiadasz....

Innym razem — ponieważ wróciła do studyów nad muzyką, które dawniej doprowadziła do pewnej wyżyny, ale w sposób raczej mechaniczny, grała sonatę Beethovena, zwaną słusznie *appassionata* i tak się nią przejęła, że zapomniała o swoich troskach, a raczej wlewała w nią właściwy jej wyraz patetyczny. Po zawiłem *allegro*, lecz rozjaśnionem powtarzającą się frazą pełną zapału a zarazem smutku, miłości i po *andante*, unoszącem się po nad burze dusz ludzkich, rozpoczęła część trzecią, przerywaną rozpaczliwem nawoływaniem, gdy usłyszała płacz Maryi Ludwiki, o której obecności zapomniała.

— Co tobie, kochanie?

— Nie wiem. Tak smutnie grasz!

— Nie powinnam była ci tego grać.

— Och, tak! lubię to, co smutne.

Umiała więc udzielić swego własnego wzruszenia i wywołać u córki głęboką wrażliwość, którą mała odziedziczyła po ojcu i która, gdy się ją wzmocni i rozumnie pokieruje, będzie mogło być dla niej źródłem szlachetnych zapałów. Później, gdy Albert ją zobaczy, będzie zmuszony przyznać, że dzieci nic nie straciły zdala od niego. Będzie to dla niej odwet za opuszczenie.

Na wiosnę, Elżbieta, która baczną uwagę zwracała na wystawy księgarskie, ujrzała tam nową książkę swego męża, trzeci tom „Historyi wieśniaka“. Była to pierwsza książka, którą wydawał od czasu ich rozłączenia. Przeszła tam i napowrót po pod księgarnię, mimowolnie pociągana, a nie mogąc się ośmielić jej kupić. Była nadto znana w Grenoble, aby ten czyn nie zwrócił uwagi i nie stał się przedmiotem gadania w całem mieście. Co robić? Zaciekawienie jej było tak wielkie, że spokoju jej nie dawało.

Zobaczyła w pobliżu swego mieszkania, przy ulicy Strassbourg, skromną księgarnię, gdzie z pewnością nie znano jej nazwiska. Wsunęła się do sklepu o zmroku:

— Proszę o ostatni tom „Historyi wieśniaka“ przez Alberta Derize.

— Albert Derize? nie znam.

Z wysiłkiem wypowiedziała to nazwisko i zirytowała ją ta obojętność. Wyszła, nie mówiąc ani słowa i udała się prosto do głównej księgarni w mieście na placu Wiktora Hugo, gdzie otwarcie już kupiła książkę, której tak bardzo pragnęła. Gdy unosiła swoją zdobycz, krokiem pospiesznym, spotkała idącego naprzeciw radcę Prémereux, który jako znany z uprzejmości dla kobiet, zatrzymał się. Po zwykłej wymianie grzeczności, zwrócił uwagę na paczkę:

— Ręczę, że to jakiś romans.

— Tak, romans.

— Ale chyba nie, bo format nie odpowiada.

Zaczerwieniła się i nie znajdując na razie wymówki, odwróciła rozmowę na inny temat. Skoro tylko zdołała się uwolnić, pobiegła do domu.

Nigdy jeszcze z równą chciwością nie zabierała się do czytania. Ale ponieważ dzieci co chwila jej przeszkadzały rozmaitemi pytaniami, poczekała do wieczora, aby zatopić się całkowicie w czytaniu.

Było to zarówno, jak poprzednie, dzieło ściśle udokumentowane, ściśle naukowe, ale zarazem pełne światła i niezmiernie zajmujące. Było podobne do owych kamieni z przeszłości, których patyna, pieszczona tylu latami słońca, znaczona przez tyle burz, nosi na sobie świadectwo porywów ludzkich. Ta barwa i światło, czem zazwyczaj zaznaczała się osobistość Alberta, wydała się Elżbiecie, w gorączce zaciekawienia i rozbudzonej wrażliwości, jak gdyby specyalną ozdobą tej pracy ostatniej. Zdyszana, zmęczona, ale nie mogąc się oderwać, doszła o późnej nocy do ostatnich kartek, odnoszących się do obyczajów kraju Basków, których nazywał największą siłą rasy, utrwalonej poszanowaniem własności zmysłu rodzinnego. Książka kończyła się rodzajem hymnu pochwalnego na cześć rodziny i ziemi.

To, zaiste ironią wydać się mogło. Ten, który to pisał tak poważnie, stanowczo, wymownie, jakże przeczył czynami własnym swym słowom! Wykazywał konieczność zespolenia w rodzinie, trzymania się praw dziedzicznych, nierozerwalności małżeństwa, a sam, wyrzuciwszy się dobrowolnie po za granice społeczeństwa, opuścił żonę i dzieci i jeździł zbierać dokumenty do swego dzieła w kraju Basków, w towarzystwie kochanki. Dla wiedzącego o tem czytelnika stawało się to wprost śmiesznem.

Elżbieta, zamknąwszy książkę, ani na chwilę nie odczuła ironii tego kontrastu. Ale widząc, że Albert nie zmienił się w swoich przekonaniach i w zasadach pozostał niewzruszony, z większym niż kiedykolwiek zapałem rozwijając swój plan pierwotny, o którego zarysach sam jej niegdyś opowiadał, zdało się jej, że chociaż miłość dawna wygasła, związek umysłowy łączył go jeszcze z opuszczonemi.

XII.

Przy końcu maja Elżbieta opuściła Grenoble i przeniosła się do starego domu w Saint-Martin. Zdrowie jej córki, nieco anemicznej, wymagało zmiany powietrza, a doktor radził góry. Zaproponowała rodzicom, nie bez ukrytej myśli, żeby z nią pojechali. Pan Molay-Norrois oparł się tym prośbom.

— Pojedziemy do Uriage w czasie wielkich upałów, rozumie się. Ale wśród zimy!

— Jakto wśród zimy, papo! Już wiosna, a jutro będzie lato.

— Nie, nie licz na mnie.

Ponieważ nie rozumiał wsi inaczej tylko z miejskimi zwyczajami, w licznem towarzystwie, czekał więc, aż hotele stacyi klimatycznej zapełnią się po brzegi. Po tej odmowie, Elżbieta prosiła panią Derize, aby jej towarzyszyła.

— Mama — rzekła — będzie nas gościć u siebie. Postanowiłam sobie nic nie przyjmować od Alberta, a posiadłość Saint-Martin do niego należy. Stan zdrowia Maryi Ludwiki zniewala mnie do pewnych ustępstw. Skoro mama tam będzie z nami, nie będę już miała tych skrupułów.

— Pocóż te skrupuły? Albert posiada jedno tylko ognisko domowe, przy was. Winien wam opiekę.

— Wyrzekam się jej. Czy mama m nie rozumie?

— Nie, ojciec ma obowiązki względem dzieci. To rozłączenie tak mnie boli! Tak samo jak ciebie. Może on sobie nie zdaje z tego dokładnie sprawy.

— Proszę mu nigdy o mnie nie wspominać.

— O czemże bym mu pisała, jeżeli nie o jego obowiązkach? Aż do mojej śmierci, jeżeli będzie trwał w swojej występnej namiętności, będzie słyszał moje narzekanie.

— A cóż on na to odpowiada?

— Nigdy nic o tem nie mówi.

— Widzi mama.

— Nie znamy jego myśli. Dumni niechętnie objawiają swoje myśli, a błąd jego bezwątpienia czyni go jeszcze dumniejszym. Skoro się znajdujemy po za obrębem prawdy, nasz zmysł buntu staje się jeszcze silniejszym. Ale uspokój się, Elżbieto. Ile razy w moich listach jest mowa o tobie i dzieciach, winnam oszczędzać twoją godność osobistą. Pragnę tylko utrzymać w nim pamięć i wyrzuty sumienia.

— Och! jego wyrzuty sumienia.

— Może drzemią, ale się obudzą. Na każdego z nas przychodzi chwila opamiętania, a przedewszystkiem, gdy do nieszczęść życiowych przyłączą się inne, które sami sobie tworzymy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mercyalnego dyrekcyi w Stanisławowie, stałym naczelnikiem tegoż oddziału; dr. Edmunda Schäffera, sekretarza kolejowego w Stanisławowie, kontrolorem taryf tamtejszej dyrekcyi; starszego komisarza budownictwa, Natana Landesa, zastępcę naczelnika III. sekcyi konserwacyi we Lwowie, naczelnikiem sekcyi konserwacyi w Oświęcimiu, oraz starszego komisarza budownictwa, Stefana Wiktora w Stanisławowie, zastępcą naczelnika III. sekcyi konserwacyi we Lwowie; nakoniec przeniósł komisarza budownictwa, Franciszka Glasera, kierownika budowy losu w Dunajowie, do okręgu dyrekcyi stanisławowskiej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We wtorek, dnia 2 b. m. prof. Uniw. dr. T. Sinko: „Komedya starożytna". Sala XIII. Uniwersytetu, II. p., ul. św. Mikołaja 4. Początek o godz. pół do 8.

— **Egzaminy piśmienne** pod nadzorem kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych, oraz kandydatek tegoż zawodu w liceach żeńskich odbędą się we Lwowie w dniach 10 i 11 lutego b. r., poczem nastąpią egzaminy ustne.

Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają w tym terminie przystąpić do tego egzaminu, winni o tem zawiadomić Dyrekcyę komisyi egzaminacyjnej ustnie lub na piśmie co najpóźniej do dnia 5 lutego b r.

O powtórzenie tego komunikatu uprasza się inne dzienniki krajowe.

— **Egzamina kwalifikacyjne** dla nauczycieli szkół wydziałowych przed komisyą egzaminacyjną w Krakowie rozpoczną się częścią piśmienną dnia 8 marca 1909. Termin wnoszenia podań (do Rady szkolnej krajowej) do 25 b. m.

Egzaminy kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Krakowie rozpoczną się częścią piśmienną dnia 11 marca 1909. Termin wnoszenia podań do końca lutego 1909.

Egzaminy kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Bochni rozpoczną się częścią piśmienną dnia 22 lutego 1909. Termin wnoszenia podań do 15 lutego 1909.

Egzaminy kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Brzeżanach rozpoczną się w drugiej połowie lutego 1909. Termin rozpoczęcia się egzaminów ogłoszony zostanie później.

Podania zaopatrzone w przepisane dokumenty, wnosić należy przez właściwą Radę szkolną okręgową do komisyi egzaminacyjnej w Brzeżanach (gmach gimn.) najpóźniej do dnia 15 lutego b. r.

— **Dwudzieste siódme losowanie obligacyj miejskich** pożyczki m. Lwowa z r. 1895 odbyło się dziś przed południem w ratuszu pod przewodnictwem prezydenta miasta. w obecności delegatów Namiestnictwa, Wydziału krajowego, Rady miejskiej i Magistratu, oraz c. k. notaryusza Zawadzkiego. Na podstawie planu umorzenia wylosowano ogółem 52 obligacyj łącznej wartości nominalnej w kwocie 68.400 kor., a mianowicie: W seryi A. po 10.000 kor. nr.: 600 i 876; w seryi B. po 5000 kor. nr.: 587, 157, 382 i 292; w seryi C. po 1000 kor. nr.: 177, 1410, 1349, 2439, 543, 3581, 1564, 2438, 3500, 332, 3684, 54, 2733, 2727, 3278, 38, 3112, 1993, 914, 116, 1016, 3854, 2708 i 1490; w seryi D. po 200 kor. nr.: 3288, 1659, 1666, 3822, 437, 1807, 779, 453, 2919, 2728, 1701, 714, 3128, 1633, 697, 2967, 1874, 2817, 659, 1119, 889 i 664.

Wylosowane obligacye płatne są z dniem 1 maja 1909 po cenie nominalnej. Z tym dniem ustaje też ich oprocentowanie.

— **W bursie św. Wojciecha we Lwowie** może znaleźć od początku II. półrocza b. r. szkolnego umieszczenie kilku uczniów szkół średnich. Warunki przyjęcia są: Płaca 35 koron miesięcznie — bezpłatnych miejsc funduszowych obecnie niema — są zajęte. Zachowanie ucznia dobre i przeciętna nota cenzur z poszczególnych przedmiotów za I. półrocze b. r. szkolnego przynajmniej dobra. — Świadectwo zdrowia ucznia.

Zgłoszenia przyjmuje rektorat bursy św. Wojciecha przy ul. Teatralnej l. 4, II p.

— **Ogólne zebranie** wszystkich certyfikatystów wojskowych w służbie państwowej odbędzie się we wtorek dnia 2 lutego b. r. o godzinie 5 po południu w sali przy ul. Długosza 6.

— **Płonica.** We Lwowie w dniach 29 i 30 stycznia zachorowało czworo dzieci, wyzdrowiało siedmioro; zmarła dziewczynka 3-letnia w szpitalu epidemicznym.

Starostwo lwowskie donosi o wygaśnięciu płonicy w Jaryczowie starym i Kleparowie, oraz o istnieniu jej: w Brzuchowicach, Krotoszynie, Sokolnikach, Miłoszowicach, Sygniówce, Porsznej, Honiatyczach.

— **W sprawie dróg wodnych w Galicyi.** Krakowska Izba handlowa i przemysłowa wysłała w sobotę do Koła polskiego telegram z wyrazami prawdziwej wdzięczności i uznania za stanowcze postępowanie Koła w sprawie budowy dróg wodnych. Telegram wzywa Koło polskie, aby żadną miarą nie odstąpiło od słusznych żądań, za któremi stoi kraj cały solidarnie i niewzruszenie.

— **Zjazd geometrów.** W gmachu Archiwum map katastralnych rozpoczęły się wczoraj obrady Zjazdu geometrów rządowych z całej Galicyi. Obrady potrwają do wtorku. Przedmiotem obrad są stosunki służbowe oraz polepszenie bytu.

— **Nowe Towarzystwo.** W tych dniach zawiązano we Lwowie Towarzystwo imienia Piotra Skargi. Celem nowego Towarzystwa, któremu przewodniczy poseł Stanisław Henryk hr. Badeni, jest popieranie polskiego i katolickiego piśmiennictwa. Polityka z Towarzystwa wykluczona.

— **Wiec pocztmistrzów i ekspedyentów pocztowych** odbędzie się dnia 7 b. m. o godzinie 4 po południu w sali hotelu Stadtmüllera we Lwowie. Na porządku dziennym: Regulacya praw i poborów pocztmistrzów i ekspedyentów pocztowych.

— **Tajemniczy zgon chłopca.** Dnia 27 z. m. na wałach Gubernatorskich znaleziono koło godziny 2 po południu Karola Kuranta, syna agenta policyjnego, ucznia I. klasy w gimnazyum niemieckiem, leżącego na ławce nieprzytomnego. Twarz jego była nabiegła krwią, a nadto zauważono lekkie skaleczenie pod okiem. Przeniesiono go natychmiast na stacyę ratunkową i opatrzono, poczem przewieziono do domu. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Kuranta w chwili, gdy uczniowie we środę wychodzili ze szkoły, jeden z jego kolegów uderzył z figlów w twarz. Widocznie potem Kurant wskutek tego uderzenia stracił przytomność i omdlał, a ktoś położył go na ławce, na której go znaleziono. Gdy chłopiec w domu miał się coraz gorzej i dostał wymiotów, wezwano do niego lekarza miejskiego, dr. Frankowskiego, który, sądząc po objawach stwierdził u niego wstrząśnienie mózgu. Oprócz tego polecił przewieźć go na klinikę, aby tam zbadano, czy przypadkowo ból głowy nie pochodzi z jakiej choroby oczu, ale na klinice nic nie stwierdzono. Wieczorem, dnia 29 z. m., chory znów skarżył się na silny ból głowy. W sobotę rano stan jego był dość dobry. Około godziny 2 po południu odbyło się konsylium, a o godzinie 11 w nocy chłopiec umarł. Fizykat zawiadomił o tej sprawie prokuratoryę Państwa.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw szajce złodziejskiej, która dokonywała systematycznych kradzieży w magazynie maszyn p. Korkesa, zakończyła się w sobotę późno w nocy. Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał Ignacego Sondaja na 3 miesiące, Władysława Kuźmicza i Augusta Kądzielskiego na 6 miesięcy, Jana Przytomskiego na 4 miesiące, a Edwarda Pallackę na 3 miesiące ciężkiego więzienia. Resztę, 6 podsądnych trybunał uwolnił.

— **Pierwsza w Austryi promocya doktorów weterynaryi.** W sobotę, dnia 6 lutego b. r o. godz. 12 w południe, odbędzie się w wiedeńskiej Akademii weterynaryi pierwsza promocya doktorów weterynarskiej medycyny. W uroczystości tej wezmą udział delegaci Ministerstw: oświaty, rolnictwa i skarbu. Prorektor dr. Tschermak wygłosi uroczyste przemówienie: „O znaczeniu prac badawczych dla ludzkiej kultury". Promowanych zostanie ośmiu kandydatów weterynarskiej medycyny, a równocześnie ogłoszone zostaną także nominacye pewnej liczby doktorów honorowych. Promotorem będzie senior kolegium profesorskiego, radca Dworu prof. dr. Csokor.

— **Pożar.** O godz. 3 po południu — w chwili, gdy oddajemy numer pod prasę — zaalarmowano straż pożarną, która też natychmiast wyruszyła z taborem do pożaru, jaki wybuchł w realności przy ul. Dąbrowskiego l. 7.

△ **Zgubiono:** w drodze z ulicy Skarbkowskiej do Rynku pulares bronzowy zawierający 60 kor.; książeczkę galic. Kasy oszczędności, wystawioną na nazwisko Heleny Bilikówny, a opiewającą na 96 kor.; trzy weksle na łączną kwotę 800 kor.

△ **Znaleziono:** w ulicy Hetmańskiej czerwony pulares, zawierający 94 hal.; w dorożce nr. 204 czarny zarękawek z krymskich baranków.

△ **Samobójstwo.** W łazienkach przy ul. Rzeźnickiej l. 5 odebrał sobie wczoraj o godzinie 8 wieczorem życie wystrzałem z rewolweru 21 letni słuchacz praw Dawid M., zamieszkały przy ul. Kazimierzowskiej l. 21. Denat pozostawił list zaadresowany do swego ojca, który niezawodnie wyjaśni przyczynę samobójstwa.

△ **Nieszczęśliwy powrót z reduty.** Inżynier W. powracając w sobotę w nocy z reduty w sali Filharmonii pośliznął się koło gmachu Filharmonii, upadł i złamał lewą nogę. Stacya ratunkowa udzieliła mu pierwszej pomocy.

△ **Ognie sufitowe.** Miejska straż interweniowała wczoraj przy dwu ogniach sufitowych w realnościach przy ul. Wałowej l. 11 i przy ul. Ormiańskiej l. 17.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica firmy ogrodniczej Starcków jadąc w sobotę szybko ulicą Karola Ludwika, najechał na wóz włościanina z Hołoska wielkiego, Franciszka Moskala, połamał mu wóz, przyczem Moskal spadł na bruk i ciężko się potłukł.

△ **Małoletni zbieg.** Piętnastoletni uczeń gimnazyalny Mieczysław Służewski wyszedłszy w sobotę z domu rodziców, zamieszkałych przy ul. Piotra Chmielowskiego l. 4, zniknął od tego czasu bez śladu. Powodem ucieczki chłopca ma być złe świadectwo otrzymane na I półrocze.

Służewski jest średniego wzrostu, o okrągłej twarzy, szatyn, silnie zbudowany, ubrany w mundur ucznia V klasy gimnazyalnej.

△ **Kronika policyjna.** Ze stajni realności przy ul. Szpitalnej l. 18 skradziono p. Markusowi Rosenowi nowy kożuch z białych baranów i pasy do uprzęży.

Za bestyalskie znęcanie się nad koniem oddano do aresztów policyjnych woźnicę dorożki parokonnej nr. 81.

Służącej Katarzynie Bartellównej skradziono z kufra, danego w przechowanie dozorczyni realności przy ul. Kaspra Boczkowskiego l. 7, bieliznę i suknie, wartości 80 kor. i 20 kor. gotówką.

Za kradzież rozmaitych rzeczy ze sklepu firmy B. Rosenmanna aresztowała w sobotę policya montera tej firmy Józefa Tuttmanna.

Z mieszkania Jana Andruszki, czeladnika tapicerskiego, zamieszkałego przy ul. Tkackiej l. 15, skradziono wczoraj garderobę wartości 170 kor.

† **Zmarli:** we Lwowie, Józef Żmurko, adjunkt polityczny w Czajnicy w Bośnii, w 32 r. życia;

w Krakowie, Robert Leszczycki, emer. radca sądu krajowego, w 68 r. życia;

w Rzeszowie, Marya Brodnicka, nauczycielka szkół ludowych, w 38 r. życia; Edward Metail, emer. oficyał sądowy, w 46 r. życia;

w Pradze, Ksawery Menhard, redaktor dziennika czeskiego *Praske Noviny*.

— **Echa morderstwa w Paczółtowicach.** Z Krakowa donoszą: W sprawie zamordowania Ferberów i ich służącej przyznali się już obaj mordercy, Bilski i Goryl. Zeznali oni, że jeździli 4 razy do Paczółtowic i za każdym razem Bilski wahał się przed popełnieniem zbrodni. Skłonił go ostatecznie Goryl. Robił mu wyrzuty, że napróżno tylko płaci Bilskiemu kolej i dodał, że na wojnie tylu ludzi ginie, cóż to znaczy Ferber i jego żona. Onegdaj przywieziono jeszcze z Jaworzna do sądu wyrobnika Jaworskiego, u którego znaleziono skrwawioną koszulę Bilskiego. Bilski nocował u Jaworskiego, nie mówiąc mu o zbrodni i koszulę podrzucił.

— **Nowe źródła do historyi soboru trydenckiego** odkryto w archiwum miejskiem insbruckiem w znacznej bardzo liczbie. Jest to korespodencya kardynała Madruzy, arcybiskupa Trydentu 1539—1567, składająca się z przeszło tysiąca listów, wszystkich prawie znakomitych ludzi współczesnych. — Znany badacz dziejów soboru trydenckiego, prof. Galante, zajął się publikacyą tych niezwykle cennych materyałów historycznych.

— **Ochrona grobowca Bolesława Śmiałego w Ossyaku.** Celem ochrony i ewentualnego odnowienia grobowca Bolesława Śmiałego w Ossyaku zawiązał się w Krakowie z inicyatywy „Towarzystwa miłośników historyi i zabytków krakowskich" komitet obywatelski, który postanowił zaprosić do udziału w zamierzonej akcyi reprezentantów wszystkich dzielnic polskich i wydać odezwę do ogółu o składki na ten cel.

— **Kongres międzynarodowy prasy,** jaki miał się odbyć w roku bieżącym, został zaniechany. Komitet Biura Centralnego *des Associations de la Presse*, z siedzibą w Paryżu, postanowił nie zwoływać kongresu w r. b. Dnia 19 września r. b. zbierze się komitet w Londynie, łącznie z prezesami Stowarzyszeń wpisanych do *Bureau Central* (jest ich około 100), aby przedyskutować reformy statutu i regulaminu organizacyjnego. Prezydenci będą mogli być zastąpieni przez wiceprezydenta lub innego delegata. Komitet zbiera się jeszcze poprzednio w Paryżu w kwietniu, aby uchwalić, jakie reformy mają być przedstawione do uchwalenia i dla rozmówienia się w sprawach bieżących.

— **Aresztowanie adwokata.** W Wielkim Warazdynie aresztowano onegdaj tamtejszego adwokata dr. Jerzego Roxiego pod zarzutem fałszerstwa dokumentów, kradzieży i nakłaniania do fałszywego świadectwa.

— **W fabryce samochodów** Jana Pucha w Gracu wybuchł we czwartek pożar, który wyrządził szkodę na 600.000 kor. Wszystkie gotowe automobile i części składowe spłonęły.

Kronika prowincyonalna.

§ Trzęsienie ziemi w Galicyi. Do jednego z pism tutejszych donoszą z Łańcuta, iż w Opaleniskach dnia 27 z. m. około godziny 5 po południu dało się odczuć dość silne trzęsienie ziemi. W niektórych miejscach ziemia popękała, ukazując szerokie rysy.

§ Szkołę koronkarską otwarto w tych dniach w miasteczku Szczercu. Do szkoły zapisało się zaraz w pierwszych dniach przeszło 100 uczenic.

§ Zagadkowa sprawa. Ze Stanisławowa donoszą: W pobliskim Knihininie wsi wydarzył się 27 z. m. wypadek, który wielkie wywarł wrażenie na mieszkańcach nietylko Knihinina, ale także i Stanisławowa.

Antoni Kopijczuk, właściciel realności przy ul. Raucha w Knihininie wsi, wróciwszy dnia 27 z. m. o godzinie 12 w południe ze służby kolejowej do domu, dowiedział się, że w mieszkaniu jego lokatora Antoniego Mazija, konduktera kolejowego, o tak późnej godzinie śpią jeszcze. Zdziwiony tem, wszedł do mieszkania Mazija, gdzie oczom jego przedstawił się straszny widok.

Oto dziewięcioletni syn Mazija, Kazimierz leżał na łóżku nieżywy, a obok niego służąca domu, dwudziestoletnia Marya Zasiecka i niejaki Ignacy Rudy, faktor sług; ci ostatni byli w stanie zupełnie pijanym i nieprzytomni. Na drugiem łóżku walczyło czworo innych dzieci Mazija ze śmiercią.

Kopijczuk doniósł natychmiast o powyższym wypadku miejscowej policyi, która wysłała na miejsce wypadku lekarza gminnego dr. Juliusza Wittelsa i sierżanta policyi Horisznego wraz z agentem policyjnym Arnoldem.

Dr. Wittels zbadał, że Kazimierz Mazij zmarł śmiercią nienaturalną. Co było powodem śmierci dziecka i w ogóle całego wypadku, tego lekarz nie stwierdził; wykaże niezawodnie śledztwo i obdukcya sądowo-lekarska.

§ Krwawy dramat rozegrał się w tych dniach w nocy w Chorostkowie. Trzech młodych parobczaków napadło na Józefa Babicza, syna tamtejszego włościanina i pobiło go tak silnie, że Babicz w godzinę później wyzionął ducha. Powodem krwawego dramatu miała być kłótnia o dziewczynę. Zabójców aresztowała żandarmerya i odstawiła do sądu powiatowego w Haliczu.

§ Śmiertelny wypadek w tartaku. W tartaku Antschla Taubego w Grabowej, powiatu kamioneckiego, usunął się onegdaj stos desek na 21-letniego robotnika Marcina Gabę i przygniótł go na śmierć.

§ Zabójstwo i samobójstwo. Z Podhajec piszą nam: Iwan Bałdys, fornal na gr. kat. probostwie w Wierzbowie, napadł onegdaj w towarzystwie Mykiety Fedczyszyna, Hryńka Jaremki, Łucia Mełnyczenki, Iwana i Wasyla Wierzbickich, Ilka Bartoszowa i Edwarda Drozdowskiego, uzbrojonych w kije i drągi, na żonę Bałdysa, Ołenę i jej kochanka Romana Łucyszyna i tak silnie ich pobili, że Bałdysowa wyzionęła ducha na miejscu, Łucyszyna zaś ciężko rannego odstawiono do szpitala powszechnego w Podhajcach. Łucyszyn następnego dnia odebrał sobie w szpitalu życie, powiesiwszy się na klamce u drzwi.

Sprawców zabójstwa aresztowała żandarmerya i odstawiła do tutejszego sądu powiatowego.

Powodem krwawego dramatu było niemoralne prowadzenie się Bałdysowej, która od dłuższego czasu utrzymywała stosunek miłosny z Łucyszynem.

Kronika zagraniczna.

* Proces rewolucyonistów. W Kijowie rozpoczął się onegdaj proces organizacyi rewolucyjnej w Łubniach. Oskarżonych jest 37 osób, pomiędzy niemi członek pierwszej Dumy, Szemet, oraz były prezydent m. Łubnie. Do rozprawy wezwano z górą 400 świadków.

* Cenne odkrycie. Podczas porządkowania kilku pokojów w londyńskiej galeryi narodowej, znaleziono tekę, zawierającą wiele cennych akwarel Wiliama Turnera. Dalsze poszukiwania w składach galeryi doprowadziły do odkrycia dziesięciu obrazów olejnych Turnera. Angielska galerya narodowa posiada dotąd około 100 dzieł tego najwybitniejszego z pejzażystów angielskich.

* Napad rabunkowy na sklep jubilerski. Z Berlina telegrafują: Na Potsdammerstrasse w południe do magazynu jubilerskiego wpadły trzy osoby. Jedna z nich rzuciła się na właścicielkę sklepu i rzuciła ją na ziemię, druga poczęła ją dusić, a trzecia wzięła się do plondrowania sklepu. Gdy zwabieni krzykiem i niezwykłym ruchem w sklepie nadbiegli ludzie, wszyscy trzej brodniarze uciekli. Policya w kilka godzin później aresztowała śmiałych rabusiów. Jeden z nich jest pruskim oficerem rezerwowym.

* Skazanie niezwykłej zbrodniarki. Sąd przysięgłych w Bourges — jak donoszą do pism paryskich — skazał w tych dniach 32-letnią Joannę Gilbert, oskarżoną o to, że w celach zysku otruła swojego ojca, matkę, teściowę i kuzynkę, pięciu zaś innych członków rodziny struć usiłowała, na dożywotnie roboty przymusowe.

* Katastrofa w kopalni. W kopalni w Serbinie — jak donoszą z Jekaterynosławia — ogromny blok lodu spadł na wjeżdżających do szybu górników. Pięciu z nich zginęło na miejscu, a 22 odniosło rany.

* Straszny wypadek. Z Ceuty telegrafują: Wskutek usunięcia się góry wieś Romara uległa zasypaniu, przyczem 100 osób zginęło lub odniosło rany.

Notatki literacko-artystyczne.

Naszego Kraju nr. 31 został w znacznej swej części poświęcony wspomnieniu rocznicy styczniowej, którą ilustrowano szeregiem rycin ze współczesnych fotografij. Obok tego znajdujemy w tym numerze bardzo zajmujące ilustracye z przygotowań wojennych Turcyi, jako też wiele rycin ze stosunków krajowych. Dział literacki, zestawiony bardzo udatnie, daje sporą wiązankę zajmujących utworów, które niezawodnie wdzięczne znajdą u czytelników przyjęcie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, Przedstawienie lwowskiego narodowego ruskiego teatru pod zarządem Towarzystwa „Proświty“, abonament na to przedstawienie uchylony.

We wtorek o godz. pół do 4 po poł. po raz 5ty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach W. Sardou, z panią Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli „Napoleona I“.

We wtorek, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 25 „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Puccini'ego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę (wznowienie) „Walka motyli“ komedya w 4 aktach Hermana Sudermana.

We czwartek po raz drugi „Zygfryd“ R. Wagnera; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego.

W piątek, po raz 1szy „Ojciec“ dramat w 3 aktach Augusta Strindberga, gościnny występ Karola Adwentowicza.

W sobotę, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej „Otello“ tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Poniedziałek, o godz. 3 „Zemsta“ kom. w 4 akt. Al. hr. Fredry (dla młodzieży szkolnej — ceny zniżone do połowy), o godz. 7 „Noc listopadowa“ dziesięć scen dram. St. Wyspiańskiego.

Wtorek, o godz. 3 „Betleem polskie“ Jasełka L. Rydla (popul.) o godz. 7 „Wieczór trzech króli“ kom. w 5 akt. W. Szekspira.

Sroda, „Przywódca“ dram. w 3 akt. St. Krzywoszewskiego.

Czwartek, „Lilla Weneda“ trag. w 5 akt. J. Słowackiego.

Piątek, „Przywódca“.

Sobota, „Modelka“ kom. w 3 akt. Alfreda Testoni'ego.

Niedziela, o godz. 3 „Betleem polskie“ (popul.) o godz. 7 wieczorem „Modelka“.

Poniedziałek, „Lilla Weneda“.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa nadała posady rzeczywistych nauczycieli: Antoniemu Łukasiewiczowi, rzeczywistemu nauczycielowi w gimnazyum w Stryju i Władysławowi Podlasze, profesorowi szkoły realnej w Sniatynie, w gimnazyum IV. we Lwowie; Antoniemu Dudrykowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum VI. we Lwowie, w gimnazyum w Stryju; Eugeniuszowi Grzędzielskiemu, zastępcy nauczyciela w gimnazyum I. w Rzeszowie, w szkole realnej w Sniatynie; zatwierdziła wybór: ks. Aleksandra Durkota na duchownego członka obrz. gr. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Nowym Targu; Włodzimierza Leśniakowskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Kopyczyńcach, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie; zamianowała: nauczycielami religii rzym. kat. w szkołach miejskich we Lwowie: ks. Maksymiliana Sokołowskiego w 3-klasowej szkole wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą im. św. Antoniego; ks. Tomasza Sołtysika w 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej połączonej z pospolitą im. Konarskiego; ks. Karola Szubę w 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej połączonej z pospolitą im. św. Marcina; ks. Jana Piwińskiego w 3-klasowej szkole wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą im. Staszica; ks. Andrzeja Kominka w szkole 4-klasowej męskiej im. Piramowicza; ks. Stanisława Tomaszewskiego w 4-klasowej szkole męskiej im. Konarskiego.

Rada szkolna zamianowała w szkołach ludowych: ks. Jana Szneidra nauczycielem religii rzym. kat. w 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej połączonej z pospolitą w Białej; ks. Zygmunta Schmuca nauczycielem religii rzym. kat. 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą w Krośnie; ks. Józefa Szewczyka nauczycielem religii rzym. kat. 5-klasowej szkoły męskiej w Ropczycach; Hilarego Chomiaka nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie; Berla Gottesmana nauczycielem religii izraelickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Żydaczowie; Karola Bieguna nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Łapanowie; Jana Filipiaka nauczycielem 4-klasowej szkoły w Tymbarku.

Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Wawrzyńca Gacka w Rączynie Włodzimierza Nowickiego w Leszczynie; Juliana Szojkovitsa w Stańkowcach; Stanisława Kaniowskiego w Godowej; Kazimierza Langenfelda w Wołczem. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 2 klasowych: Maryę Przygodzką w Kniaźdworze; Maryę Błażowską w Kosmaczu; Cecylię Wernerównę w Czerniatynie; Natalię Wojtowiczównę w Szołomyi; Leonę Kopycińską w Brzyskach; Ruchlę Fensterównę w Czernelicy; Karolinę Szojkovitsową w Stańkowcach; Maryę Bączalską w Kasinie wielkiej. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1 klasowych: Bazylego Czajkowskiego w Czechowej; Eustachego Koblańskiego w Kornicach; Zofię Przewłocką w Pieczarnej; Ludwika Powrózka w Głobikówce; Annę Hordyńską w Libuchowej; Helenę Borowską w Kocurowie; Balbinę Maksymowiczównę w Hołowiecku; Jana Koleckiego w Kaninie; Teodora Reszetyłę w Koniuchowie; Maryę Baarową w Rzeplinie; Zygmunta Pilikowskiego w Skorykach; Jana Łaskiego w Kadczy; Aurelię Jacorzyńską w Nagórzanach; Bronisławę Horodecką w Radawie; Pawła Kluzę w Zalipiu; Rudolfa Wojcieszczuka w Zarudziu; Zofię Kopeciównę w Młynczyskach; Józefa Sobieckiego w Skomorochach.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Eugeniusza Złotnickiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Jana Kantego w Przemyślu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemyślu; Emila Malca, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemyślu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Jana Kantego w Przemyślu; Józefa Triskę, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Ulhówku, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Woli wysockiej; Eugenię Kulczycką, nauczycielkę 3-klasowej szkoły w Kozach, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Kozach; Izydora Tarnawskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Jasionowcach, na posadę nauczyciela kierującego do 2-klasowej szkoły w Kniażem; Wandę Haczewską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Wołczyszczowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Chorośnicy; przeniosła w stan spoczynku: Eugenię Skalecką, nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Bóbrce; Władysława Duszyka, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Hodowicy; Kazimierza Taraska, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Libiążu wielkim; Ignacego Hussakowskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Nawaryi; Bronisławę Klinkową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Derewni; Iguacego Kostyrkę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Rudzie.

Pan Kierownik Ministerstwa Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 12 stycznia 1909 l. 49.783, nadał prywatnej 3-klasowej szkole ludowej męskiej fundacyi br. Hirscha w Jagielnicy w okręgu czortkowskim, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869 Dz. p. p. Nr. 62, prawo publiczności począwszy od roku szkolnego 1908/9 z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawnioną jest do wydawania świadectw, mających ważność publiczną tylko własnym uczniom a nie prywatystom.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Ochmanów w okręgu wielickim z zakresu szkolnego w Zakrzowie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Ochmanowie; gminę Moszczenicę wyżną w okręgu grybowskim z zakresu szkolnego w Moszczenicy niżnej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Moszczenicy wyżnej; gminę Pławnę w okręgu grybowskim z zakresu szkolnego w Zborowicach i zorganizowała osobną 1 klasową szkołę w Pławnej; gminę Podniebyle w okręgu krośnieńskim z zakresu szkolnego w Kopytowej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Podniebylu. Zorganizowała jednoklasowe szkoły: w Grabaninie-Sadkach w okręgu jasielskim; w Jaworniku w okręgu sanockim; w Bobrówce w okręgu jarosławskim; w Kipsznej w grybowskim; w Chałupkach w okręgu przeworskim; w Tarnawie w części górnej w okręgu wadowickim: w Nowej Wsi w okręgu niskim; w Kończycach w okręgu niskim; w Czertyżnem w okręgu grybowskim; w Glinach małych w okręgu mieleckim; w Przeciszowie na przysiółku Podlesie w okręgu wadowickim; w Nanowej w okręgu dobromilskim; w Smolnicy w okręgu dobromilskim; w Łopusznicy w okręgu dobromilskim; w Łopuszance w okręgu dobromilskim; w Turce w okręgu kołomyjskim; w Głobikowej w okręgu pilźneńskim; w Rusiłowie w okręgu buczackim; w Brzezówce w okręgu rzeszowskim; w Netrebie w okręgu zbaraskim; w Zarudeczku w okręgu zbaraskim; w Bachnowatem w okręgu tureckim; przekształciła 2-klasową szkołę w Przeciszowie w okręgu wadowickim na 4-klasową; 2 klasową szkołę w Ułaszkowcach w okręgu czortkowskim na 4-klasową; — postanowiła budowę: 4-klasowej szkoły w Rakowczyku w okręgu kołomyjskim; 2-klasowej szkoły w Nidku w okręgu wadowickim; 1-klasowej szkoły w Uniatyczach w okręgu drohobyckim; 1-klasowej szkoły w Brzeżance w okręgu strzyżowskim; 1-klasowej szkoły w Mszanie górnej w okręgu limanowskim; 4-klasowej szkoły w Ryczowie w okręgu wadowickim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół: gminie Głuchowice ad Brodki, w okręgu lwowskim zamiejskim, w kwocie 1600 K.; gminie Kowalówka, w okręgu buczackim, w kwocie 4000 K.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. Władysław Biegański: „Podręcznik logiki i metodologii ogólnej“ dla szkół średnich i samouków. Warszawa — Lwów 1907. Nakładem Wendego w Warszawie i Altenberga we Lwowie, w poczet książek, dozwolonych do użytku w szkołach średnich galicyjskich. Cena egzemplarza 2 kor. 50 hal

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Zarys nauki o handlu do użytku w szkołach handlowych, napisał Tadeusz Sewer Kistryn, nauczyciel c. k. Akademii handlowej we Lwowie, cena egz. opr. 4 kor. 50 hal., Lwów, nakładem Tow. nauczycieli szkół wyższych, Warszawa, E. Wende i Spka 1909“ w poczet książek dozwolonych do użytku w wyższych szkołach (Akademiach) handlowych i zezwoliła na razie także na używanie tego podręcznika przy nauce w 2-klasowych szkołach handlowych.

48

O Cypryanie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

Każdy bezstronny czytelnik, a tembardziej każdy sumienny krytyk, którego zadaniem nie „uwielbiać, lecz oceniać“, a obowiązkiem fałszywe poglądy prostować, nie zaś je szerzyć, wziąwszy do ręki owo „szumne pisemko“ Norwida, przyznać będzie musiał, że może być ono wszystkiem, tylko nie krytycznym rozbiorem dzieł Juliusza. Dość zaznaczyć, że o Słowackim jest dopiero mowa w 4 rożdziale czy wykładzie; trzy pierwsze są poświęcone najrozmaitszym przedmiotom. Jest tam mowa o stanowisku poetów w ogóle, długi wywód o Byronie, o oryginalności poetów, profetyzmie ich, o naśladownictwie i czytaniu, a wszystko w formie zawikłanej i niejasnej. Przytem na poglądy historyozoficzne autora zgodzić się niepodobna; niepodobna zgodzić się na wnioski, wyprowadzane z mylnych przesłanek. Z chaotycznego układu całości wynurza się zaledwie ocena, nie całej twórczości poety, lecz tylko „Anhellego“, „Beniowskiego“ i „Króla Ducha“, — przyczem zestawienie „Anhellego“ z „Legendą“ Krasińskiego zupełnie dowolne i nieuzasadnione, a całość przeciążona i zamącona wywodami o cywilizacyach w ogóle i o dwóch biegunach każdej z nich, o punkcie wyjścia i punkcie zmierzchu: Anhelli ma być „poematem u bieguna zamierzchu cywilizacyi stojącym“, Krasińskiego zaś „Legenda“ nazywana przez Norwida stale „Wigilią Bożego Narodzenia“, stoi u przeciwnego bieguna wyjścia. Przechodząc w wykładzie V. do scharakteryzowania „Beniowskiego“ powiada Norwid: „Anhelli jest Beniowskim po Olimpijsku, po wiecznemu, i odwrotnie Beniowski jest Anhellim po dzisiejszemu“.

Sądzimy, że tego rodzaju określenia, nikomu dzisiaj wystarczyć nie mogą, jak też nie wystarczą uwagi, zresztą niedługie o „Królu duchu“, którego bohaterem ma być „Ja“; ma to być „ciemna i burzliwa historya Azyackiego „Ja“ a koniec tej monoepopei naznaczony jest zwycięstwem tego „Ja“ nad sobą samym“. Ponieważ „Król-Duch“ jest poematem niejasnym, ciemnym, przeto znaczną część rozbioru a raczej uwag o tym poemacie zajmuje obrona „ciemności“ w poezyi, motywowana najsilniej tem, że „Prawda obejmuje życie, jest więc niejasna, bo obejmuje rzecz ciemną“.

Równie dowolnym, fantastycznym, a z treścią i celem utworu niezgodnym jest zamieszczony w dodatku do wykładów rozbiór „Balladyny“. Jak mówiąc o „Legendzie“ Krasińskiego zmienia Norwid dowolnie ten tytuł na „Wigilię“, tak tu już nie tylko tytuł, lecz samą bohaterkę zmienia i każe nią być nie Balladynie, lecz Alinie: wysnuwa też bezpodstawne allegorye: Alina, to Lud, Balladyna: Parafiańszczyzna, Pustelnik: tradycya![1])

W obec tego trudno przyznać słuszność Norwidowi, gdy się użala, że Małecki wziął „krzesło“ czy „słowo“ po nim. Pomnikowe dzieło uczonego profesora zajęło pierwsze miejsce w szeregu badań nad twórczością Słowackiego i po dziś dzień niepodzielnie je zajmuje.

Nie da się natomiast zaprzeczyć, że w owych wykładach Norwida jest dużo bystrych spostrzeżeń, nikt nie myśli odmówiać mu zasługi, że w ocenieniu wogóle piękności „Anhellego“ był pierwszym. Jeden też z pierwszych zwrócił uwugę na siłę i różnostronną piękność języka Słowackiego: nie tak jednak wymownie, jak to przed nim uczynił Krasiński. Cytuje on nawet jego słowa, lecz nazwiska nie wymienia, mówiąc tylko: „ktoś powiedział“....

Wracamy teraz do owego, pełnego żalu listu Norwida. Rozprawiwszy się z „anegdotyczną rzeczą“ o Słowackim i pierwszem „uwierżgnięciem“, pisze on dalej:

„Ale Kraszewski zaraz, w płynnie kreślonych swych rachunkach z 1866 r. dalej uwierżgnąć mię znowu butem swoim. Zaiste — miło jest w ojczyźnie być ocenionym, bo u nas inaczej!

„Michał Anioł Buonarotti znalazł był w ogrodzie Medyceuszów blok starożytnego marmuru, poświdrowany zaledwo w głównych proporcyach. I poszedł do Medyceusza i rzekł: „Oto w marmurze tym jest Dawid, młodzieniec z procą w ręku“.

„Tak, wierzę, iż z umarłymi, bo nieśmiertelnymi godzi się trzymać i postępować. Ale kto inny rzeźbi chińskie drobiazgowości na tabakierkach chińskich, a szlachcice chciwe anegdot i pierzchliwe w ogólnych poczuciach Rzeczpospolitej, wołają: „To mi Mościumdzieju styl, to mi pisarz, loje a leje mi sam, a ja siedzę i fajkę palę i czytam Mościumdzieju!“

„Tak poczynają ze mną genialni pisarze dzisiejsi w Ojczyźnie i dziwić się nie będę więcej, że śród tylu Genialnych coś robić mam.

Cyprjan Norwid.[2])

Chwytamy co prędzej tom „Rachunków“ B. Bolesławity z r. 1866, aby się przekonać, co to za nowa krzywda stała się Norwidowi, i w jaki to sposób Kraszewski „butem swoim go uwierżgnął“.

I w rożdziale XIII., p. t. „Sztuka“ czytamy: „W Paryżu od lat wielu mieszka poeta-artysta Cyprjan Norwid.... Szkice szczególniej Cyprjana Norwida są prawdziwie znakomite, gdyby mu Bóg dał trochę zimniejszej krwi i praktyczności (byle nie nazbyt)... byłby to może najgenialniejszy illustrator.... Pomysły rzucane przez niego od niechcenia na papier odznaczają się werwą i wyrazistością nadzwyczajną.... ale gdy chce co wypracować.... traci siłę. Trudno przemódz naturę nie nawykłą przez długie lata do żadnego woli hamulca“.[3])

Więc nawet przyznanie znakomitej wartości, wyrazistości i werwy jego szkicom i pomysłom, nie wystarczało Norwidowi. Zarzut braku wytrwałości, czy woli. tak go zabolał, że życzliwe i pochlebne słowa Kraszewskiego uważał za brutalne „kopnięcie butem“. A jednak my, cośmy przebiegli koleje życia Norwida od lat przeszło dwudziestu możemy najlepiej osądzić jak wielką słuszność miał niestety, Kraszewski. Pomysłów, często genialnych, zawsze uderzających oryginalnością i rozmachem, mnóstwo — brak „hamulca woli“ sprawiał, że w wykonaniu tych pomysłów nie było siły, wytwarzał się istny chaos, w którym myśl przewodnia ginęła....

Z tegoż r. 1867 posiadamy jeszcze dwa dokumenty, dwa pisma, adresowane do hr. Władysława Zamoyskiego; pierwsze zawiera uwagi o portrecie, — uwagi mające znaczenie ogólne, odnoszące się jednak specyalnie do zamierzonego zapewne wizerunku generała, w mundurze. Pismo to, które szczególnie może zainteresować malarzy-portrecistów, brzmi:

»O PORTRECIE I PRZEZNACZENIU JEGO.«

„Portretu płótno należałoby, aby było tak spore. ażeby przyjąć mogło figurę wielkości naturalnej aż po niżej kolan.

„Figura zaś nie powinna okazować się na geometrycznym środku płótna, ale nieco, lubo bardzo powolnie, nie być n a ś r o d k u.

„Tło, zyskując przez takowe figury umieszczenie, powinno być od strony l e w e j u spodu świetniejsze, ale całe chmurne i Listopadowe i przezroczysto-polarne — od prawej strony grubą zamknięte chmurą a od lewej zapalone łuną pożarną, tak odległą i tak lekką, aby ją widz mimowolnie mieszał z wrażeniem leniwego świtu. U wierzchu i nad głowami powinno to zimowe tło (z jednej strony podpalone, a z drugiej czarne) powinno się mdławo rozjaśniać, jakoby dawało dorozumiewać się gwiazdy możebnej po nad płótnem i po nad ramami płótna w otchłani.

„A figura na tle tem powinna być cała płaszczem koloru s t a l o w e g o i kroju oficerskiego owiniętą, tak, ażeby tylko rąbek

[1]) Patrz rozprawę dr. Wiktora Hahna „Norwid o Słowackim“ w „Przewodniku nauk. i literackim“ ze stycznia 1909, str. 37—45. Patrz także recenzyę A. Stodora „Przegląd Powszechny“, styczeń 1909, str. 101—102.

[2]) Mss.

[3]) „Z roku 1866 Rachunki“, str. 288, 289.

kołnierza munduru i guzików obłysk widać było z pod tak szerokiego stalowego płaszcza. I powinien fałd każdy i wszystkie fałdy i wgięcia płaszcza wszelakie i wszystkość jego, powinny mieć zupełną grecką spokojność, — ale nie powinny mieć w sobie nic tak nazwanej dziś draperyi.

„A figura powinna być osadzoną na nodze prawej i kolano lewe mieć podane naprzód i ramię prawe ręki pod płaszczem zwisłej podane wyraziście na przód.

„A lewa ręka jej powinna być w rękaw płaszcza stalowego wzutą i ramię lewe żadnego nie powinno mieć wyrazu okrom ciążenia: i powinna ta ręka z tem ramieniem załamywać się niżej piersi bezwłasnowolnie, a ręka ta lewa i tak niżej piersi spoczęta, powinna być ubraną w niezupełnie dociągniętą, grubą łosiową rękawicę i pomiędzy trzecim a czwartym palcem trzymać białą atłasową wstążkę wiatrem szarpniętą. I gdzie się wyjaśnia tło u góry powinno być i sterczeć pióro adjutanckie także szarpane wiatrem i z jednej strony stalowego płaszcza oficerskiego pelerina także wiatrem szarpnięta — a zresztą, cisza....

A głowa powinna być zupełnie en face lubo nieco ku lewej stronie mająca się i powinna być wziętą z portretu Statlera — oprócz oczu, które powinny być w tej samej głowie o lat dziesięć starsze i w czczość przestrzeni zapatrzone.

1867.

Cyp.... Norwid.

Z tego ostatniego ustępu, a mianowicie ze słów „głowa powinna być wzięta z portretu Statlera", wnosić by należało, że portret ten — o ile by tu chodziło o wizerunek Władysława Zamoyskiego, — nie miał być malowany z natury. Władysław Zamoyski zakończył życie w Paryżu w pierwszych dniach stycznia 1868 r. Albo więc zaszła omyłka spowodowana świeżą zmianą roku, omyłka w dacie powyższego pisma Norwida, które mogło być pisane wnet po śmierci generała, albo też pochodzi z ostatnich dni grudnia 1867, gdy generał, złożony niemocą, pozować już sam do portretu nie mógł.

Pismo to ma jeszcze dwa przypiski, które brzmią:

P. S.

„Co innego są portrety-meble pokojowe — co innego sztuka-druk. Gdyby dziś żyła jaka Rzplta, to zachowanoby tylko dla ościennych przyzwoitości dekoracye — ale — wotowałby na przykład Senat: na tena ten rok monety bitej 5 franków Andrzejowi Zamoyskiemu — 3 grosze Lelewelowi — 5 franków Zygmuntowi Krasińskiemu — grosz Makrenie Mieczysławskiej i tym podobnie.

„I byłaby z tego historya popularna w rękach ludzi bieżąca medalami bitymi, mającymi *efigies* z jednej strony, a z drugiej te napisy finansowe i administracyjne, które upieniężają medal. Ale umarli nie mogą pojmować życia!

Sługa
C. N.

„Cesarz Jegomość Francuski niezadługo całą metalową numizmatykę zamieni w tę jedną głowę Sfynxa, którą Generał na piaskach Egipskich widział, — dziwne, że człowiek tak niepospolity i tyle w rzeczach starożytnych biegły, dopuszcza się takiego barbarzyńskiego aktu.

„To, co ja o portrecie, medalu i o monetach mówię, znane było *en principe* starożytnym — bo nic nowego niema na ziemi, ale nierozwinięte do dziś, z powodu, iż cywilizacya obecna jest barbarzyńska i umarła i podobna cmentarzowi, okrytemu wilgotnym mrokiem — praktycznie umarła i umarle-praktyczna jest i bywa płaską.

„Łączę wyrazy głębokiego poważania.

Sługa
C. N.[4]).

Z tegoż samego 1867 r. pochodzi pismo, wystosowane bądź to jeszcze do Władysława Zamoyskiego, bądź też do starszego brata jego, Jana, zawierające gorzkie uwagi o narodzie i społeczeństwie polskiem, powtórzone wkrótce potem, jak to w dalszym ciągu zobaczymy, w utworze p. t. „O wolności słowa".

Pismo to brzmi:

„Dostojny hrabio!

„Na biórze pewnego francuskiego dyplomaty spotkawszy książeczkę wydaną w Poznaniu (posłużyć mającą do historyi powstania z 1830 roku),[5]) przeczytałem ją o tyle, aby onej ważność ocenić. Gdzie? takowej szukać — nikt u nas nie wie, z powodu, iż my nie mamy żadnego księgarskiego ustalonego ruchu, ciała i znaczenia.

„Dowód na to: że hrabia Jan Zamoyski był łaskaw poszukiwać w Paryżu jednej z moich książek i że skoro się o tem dowiedziałem poleciłem sekretarzowi X[a] Adama Sapiehy, aby hrabiemu Janowi Zamoyskiemu poszukiwaną przez niego książkę w egzemplarzach dwóch do Passy przesłać raczył.

„W tem samem znajduję się teraz położeniu względem publikacyi Generała hrabi Zamoyskiego i myślałem się na tych tylko prostych słowach rgraniczyć, ale skoro zaszedłem tak daleko, dodam i to, co nie wiele dni temu pisałem do jednego z członków Tow. Uczo. Poznańskich i proff. Uniwersytetu niemieckiego, to jest:

„Że jestem z narodu, w którym od lat blisko stu każda książka wychodzi za późno, a każdy czyn za wcześnie[6]).

„To jedno poprawiwszy można zbawić naród — il n'y a rien de plus facile.

„Dalej — — z tej samej przyczyny pochodzi i to, że żaden artysta polski nigdy nie jest w stanie przekazać potomności rysów-pięknych żadnego męża w jakimkolwiek zawodzie, zasłudze i kierunku.... nigdy!!.. Mamy tylko zgrzybiałe portrety i maski umarłych, dla tego, że nigdy na nikim w pełności-sił jego poznać się i uznać go nie umieliśmy. Nikt nie zna portretu Skargi, portretu pięknego Malczewskiego i Mickiewicza i ect. — zawsze tylko te s-tarte profile boleścią i wiekiem, których unikali Grecy, a które jedynie nam Polakom zostają, bona 33letnim Aleksadrze Macedońskim nikt się u nas nigdy nie poznałby!

Każdy druk za późno.
Każdy czyn za wcześnie.
Oto dewiza nieszczęścia tego narodu, który tak łatwo zbawić!!

Łączę wyrazy dawnego i głębokiego poważania

rue de Lallier
Nr. 3. 1867.

Sługa
C. Norwid[7]).

Dziwne zaiste usposobienie! dziwna pochopność w ciskaniu gromów na społeczeństwo własne! Wystarczyła tak drobna okoliczność, jak trudność w wyszukaniu jakiejś książki, by wywołać oskarżenie, że w narodzie polskim książki są spóźnione, a czyny zawczesne, że naród ten nikogo w pełni sił uznać nie chce i nie uznałby nawet Aleksandra Macedońskiego w rozkwicie wieku!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

[4]) Mss. Z paryskiego archiwum Zamoyskich.

[5]) Jest tu prawdopodobnie mowa o wydanym przez Wład. Zamoyskiego „Pamiętniku posłużyć mającym do powstania Polski 1830 przez oficera sztabu polskiego". Pamiętnik ten wyszedł w Poznaniu 1866 nakładem Towarzystwa przyj. nauk.

[6]) Patrz: „Cypryana Norwida rzecz o wolności słowa" str. 76 „Późno wychodzi książka, czyn w zamian przedwcześnie".

[7]) Mss. Z paryskiego archiwum Zamoyskich.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Berna morawskiego donoszą: Wczoraj nastąpiła ostateczna fuzya czeskiej partyi ludowej i czeskiej partyi postępowej. Zjednoczone stronnictwa przyjęły nazwę czeskiej postępowej partyi ludowej Moraw. Prezesami wybrano dr. Stransky'ego i prof. Kolauska.

= Z okazyi rocznicy urodzin cesarza niemieckiego *Now. Wremia* zamieściła artykuł skierowany przeciw solenizantowi. W sprawie tej półurzędowa *Rossia* pisze: „Pięćdziesiąta rocznica urodzin cesarza niemieckiego skłoniła nas do wypowiedzenia najlepszych życzeń wybitnemu władcy sąsiedniego i zaprzyjaźnionego państwa. Tembardziej stanowczo musimy dziś wyrazić głębokie ubolewanie z powodu artykułu, jaki *Now. Wremia* poświęciła tej rocznicy. Dziennik ten, który uchodzi zagranicą za przedstawiciela opinii publicznej w Rossyi, nie zawahał się skrytykować działalności głowy państwa sąsiedniego w sposób taki, że wszyscy Rossyanie muszą wyrazić z tego powodu głębokie oburzenie, gdyż Rossyanie przywykli zawsze wysoko szanować panujących, którzy przyjaźnie są usposobieni dla Rossyi".

= W Sejmie pruskim odrzucono na onegdajszem posiedzeniu wniosek p. Bergmanna o wypuszczenie z więzienia posła Liebknechta.

Wnioski pp. Bergmanna i Trägera o zmianę konstytucyi w tym duchu, aby żaden członek Izby bez jej zezwolenia podczas trwania sesyi, celem odsiedzenia kary, nie mógł być więziony, odesłano do komisyi sądowej.

Następnie w dalszym ciągu obradowano nad etatem sprawiedliwości.

P. Bele (centrum) omawiając proces Eulenburga, zaznaczył, że musi uderzyć fakt, iż księcia wypuszczono na wolność za kaucyą. Należy unikać wszelkich pozorów, jakoby nie traktowano wszystkich równo.

Minister Beseler odpowiedział, że proces Eulenburga trwa jeszcze, więc musi się on wstrzymać od wszelkich oświadczeń. Uchwała sądu co do wypuszczenia ks. Eulenburga nie napotkała nigdzie na zarzuty. Wykluczoną jest rzeczą, aby sądy stosowały dwojaką miarę.

Następne posiedzenie Izby we czwartek.

= Na onegdajszej Radzie ministeryalnej francuskiej postanowiono zmniejszyć liczbę okrętów wojennych na wodach marokkańskich do trzech.

= W Hanowerze podczas demonstracyi na rzecz prawa wyborczego urządzonej wczoraj przez stronnictwo socyalno-demokratyczne, przyszło w śródmieściu do starcia z policyą. Policyanci użyli broni, 25 osób zostało rannych.

= *B. Reutera* donosi, że obrady międzynarodowej konferencyi o morskiem prawie wojennem napotykają na wielkie trudności. Prawdopodobnie potrwają one dłużej, niż zrazu przypuszczano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 lutego. (*Tel. pryw.*). Wczoraj odbył się tu trzeci zjazd delegatów krajowego związku nauczycielstwa ludowego „Ognisko" pod przewodnictwem prezesa Stanisława Nowaka. Referat skierowany przeciw dwutypowości seminaryów nauczycielskich i szkół ludowych, wygłosił p. Pałka. Na jego wniosek uchwalono domagać się jednolitej narodowej szkoły ludowej, oraz zniesienia nowo zaprowadzonych seminaryów nauczycielskich i wprowadzenia w ich miejsce dwuletnich wszechnic pedagogicznych.

Dalej uchwalono domagać się od Rady szkolnej krajowej, aby w celu zawodowego wykształcenia ludu wiejskiego w kierunku rolniczym, czy rękodzielniczym, zakładała osobne szkoły zawodowe, a nie używała do tego szkół ludowych i nauczycieli ludowych, kształconych na dwudniowych kursach. Przy tem uchwalono wezwać nauczycieli, aby podobne kursy bojkotowali.

Dwaj mowcy domagali się upaństwowienia szkoły ludowej. Przeciw tym głosom wystąpił prezydent Leo jako poseł sejmowy.

Postanowiono pracować nad rozszerzeniem organizacyi „Ogniska" i porozumieć się w tej mierze z Tow. nauczycieli szkół średnich. Dalej uchwalono domagać się zniesienia nabożeństw majowych dla młodzieży i udziału uczniów w procesyach w dni krzyżowe.

W końcu wybrano członków nowego zarządu, sądu honorowego i komisyi rewizyjnej.

Dziś uczestnicy zjazdu wyjechali na wycieczkę do Morskiego Oka.

Kraków, 1 lutego. (*Tel. pryw.*). Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie Stow. urzędniczek pocztowych. Przewodnicząca panna Habichtówna zagaiła zebranie, zachęcając do dalszej organizacyi i wykazując, że ostatnia regulacya płac i awansów nie może być uznana jako taka, która zadowala choćby skromne wymagania. Ze sprawozdania okazuje się, że pożyczek udzielono 29 członkom w łącznej kwocie 2860 K. Postanowiono czynić dalsze zabiegi o polepszenie płac, o awans według lat służby, uregulowanie urlopów, skrócenie lat służby z 40 na 35 i o przyjmowanie kandydatek do poczty dopiero z ukończonym 18 rokiem życia i ukończoną szkołą wydziałową lub innemi równorzędnemi klasami. Przewodniczącą wybrano ponownie pannę Habichtównę, zastępczynią panią Christofori.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 1 lutego. Prognoza na 2 lutego. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, zimno, później opady, zła pogoda.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, ożywione wiatry, zimno, niestała pogoda.

Praga, 1 lutego. Wczoraj od godz. 10 do 1 z południa Przykopy były dla ruchu zamknięte. Wypadku nie było.

Budapeszt, 1 lutego, Prezydent ministrów Wekerle dziś rano wyjechał do Wiednia.

Berlin, 1 lutego. Austro-węgierski ambasador w Petersburgu, hr. Berchtold, odbył wczoraj konferencyę z sekretarzem stanu, Schönem.

Paryż, 1 lutego. *Ag. Havasa* podaje z zastrzeżeniem następujące doniesienie z Fezu z d. 28 z. m: Gdy sułtan w Bab el Bujat rozmawiał z pewnym oficerem francuskim, zbliżył się do nich jakiś tragarz z nożem w ręku. Uwięziono go, a zeznał on, że szedł na chrześcianina, (t. j. owego oficera) Został on rózgami zabity.

Melk, 1 lutego. Członek Izby panów, poseł na Sejm, ksiądz Aleksander Karl umarł dziś rano.

Waszyngton, 1 lutego. Izba reprezentantów zawotowała etat wojskowy łącznie z kwotą 500.000 dolarów na próby z dziedziny aeronautyki.

Trzęsienie ziemi.

Rzym, 1 lutego. Ambasador angielski wręczył wczoraj wieczorem królowej Helenie król. medal Angielskiego Czerwonego Krzyża, nadany jej przez króla Edwarda w uznaniu jej służby samarytańskiej z okazyi katastrofy we Włoszech południowych.

Sprawy wschodnie.

Belgrad, 1 lutego. Staroradykalna *Samouprava* pisze: Gdy Europa udziela Serbom rady, aby nie zakłócali pokoju, nawet, gdyby groziło im niebezpieczeństwo uduszenia się, to ta sama Europa stara się ulegalizować gwałty Austryi i Bułgaryi, naruszające traktat berliński. Niechaj Serbia z tego nauczy się, że w cywilizowanej Europie siła idzie przed prawem.

Belgrad, 1 lutego. W Skupczynie staroradykał Uzunović w interpelacyi do prezydenta ministrów wskazał na to, że prawie wszyscy emisaryusze serbscy wysłani do rezydencyj europejskich, już wrócili, z wyjątkiem Georgiewicza, który bawi w Wiedniu i ogłasza polityczne artykuły w dziennikach. Otóż mowca w obecności ministra spraw zagranicznych zapytuje prezydenta ministrów, czy Georgiewicz bawi w Wiedniu jako emisaryusz serbskiego rządu.

Prezes gabinetu Welimirowicz odpowiedział, że nic mu o tem niewiadomo, jakoby Georgiewicz otrzymał od rządu serbskiego jakąkolwiek misyę.

Konstantynopol, 1 lutego. *Neologos* donosi, że na przedmieściu w skutek starcia Greków z żandarmem Kurdem, przyszło do bójki między Kurdami a Grekami. Kurdowie napadli na Greków, przyczem 10 osób zginęło, a kilka domów zniszczono.

Konstantynopol, 1 lutego Z tureckich miast portowych i prowincyonalnych zgodnie donoszą, że wzrasta opozycya kupców i ludności, zmuszonych do bojkotu, i że młodotureckie komitety miejscowe, jakoteż syndykat bojkotowy tylko z największym trudem utrzymują bojkot. Wszelkie oznaki przemawiają za tem, że zakończeniu bojkotu przeszkadzają pewne żywioły, które domagają się wynagrodzenia pieniężnego, tudzież członkowie komitetu bojkotowego, którzy są w tem interesowani. Ta przeszkoda jednak nie może długo potrwać.

Konstantynopol, 1 lutego. *Sabah* donosi, że zbuntowani w Medynie żołnierze, którzy żądają wypłacenia zaległego żołdu, oblegają od 7 dni tamtejszy meczet proroka.

Konstantynopol, 1 lutego. Przeszło 100 uczniów szkoły wojskowej wydalono. Przywódcy buntu staną przed sądem wojennym.

Konstantynopol, 1 lutego. Ministerstwo wojny wydało komendom 2 i 3 korpusu w Adryanopolu i Salonikach ponownie surowy rozkaz obostrzonego pilnowania granicy bułgarskiej, jednakowoż unikania starć.

Konstantynopol, 1 lutego. Stosunki bezpieczeństwa w Konstantynopolu w ostatnim czasie znowu się pogorszyły. Onegdajszej nocy napadli rabusie na wóz tramwajowy i obrabowali podróżnych.

Jeni Gazetta zamieszcza długi list z Salonik, donoszący, że w wilajetach panuje zupełna anarchia.

Ateny, 1 lutego. W miejsce zamianowanego sekretarzem prywatnym króla ministra Stefanosa, został zamianowany minister sprawiedliwości Lombardo. Izbę posłów zwołano na jutro.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Wilno, 1 lutego. (*Tel. pryw.*). Z dniem 20 lutego przestaje istnieć teatr polski w Wilnie. Przyczyną są straty materyalne, dochodzące do 70.000 rubli i wciąż rosnące długi, oraz brak poparcia moralnego ze strony polskiej publiczności.

Wilno, 1 lutego. (*Tel. pryw.*). W gimnazyum żeńskiem w Połocku wprowadzono już język polski dla uczenic. Składki dobrowolne zapewniły wszystkim uczenicom możność uczenia się po polsku.

Petersburg, 1 lutego. Aresztowanie b. dyrektora departamentu policyjnego Łopuchina, u którego przedsięwzięto także rewizyę domową, pozostaje w związku z ogłoszonym przez *Times* listem Łopuchina w sprawie Azewa. Twierdzą, że także b. towarzysz ministra spraw wewnętrznych ks. Urusow i członek pierwszej Dumy, ks. Dołgoruki, zostali aresztowani.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1 lutego 1909.

Hotel George'a.

PP. hr. M. Starzeńska z Podkamienia, hr. E. Rylski z Uhrynowa, B. Komorowski z Żydaczowa, F. Parosiewicz z Dunajowa.

Hotel Warszawski.

PP. M. Małecki z Limanowy, K. Sadowy z Jordanowa, M. Kottik z Wadowic.

Hotel Europejski.

PP. M. Więckowska z Radziechowa, H. Łomnicka z Leszczkowa, S. Gromnicki z Oleksiniec, W. Noah z Tarnobrzegu, S. Mieryński z Nowego Sącza.

Hotel Stadtmüllera.

PP. hr. A. Russocki z Lipnicy dolnej, dr. W. Burzyński z Wygody, P. Bugiel z Krakowca.

Hotel Imperial.

PP. hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, W. Zaleski z Wiednia, A. Jordan z Więckowic, K. Czecz z Bierzanowa, W. Boski z Werchraty.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 lutego

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	—	567	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	370	—	390	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	551	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipinskiego po 500 kor. .	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku b. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	50	110	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	92	80	93	50
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	20	94	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	30	93	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	60	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	70	93	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . .	90	—	90	70
„ „ „ 4 konwers .	91	30	92	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	99	—	107	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	50	251	50
„ „ „ papierowych	250	50	252	50
100 marek niemieckich . .	116	80	117	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 stycznia 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	94·10	94·30
styczeń-lipiec	94·10	94·30
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	97·55	97·75
kwiecień-październik	97 55	98·75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	154·—	158·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	210·—	214·—
„ „ „ 1864 po 100 zł. . .	264·25	268 25
„ „ „ 1864 po 50 zł. . .	264·35	268·25
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·25	291·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·70	114·90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·15	94·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. .	114·—	115·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	453·50	455·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·10	119·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·75	95·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·70	95·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·25	105·25
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·35	96·35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·15	97·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	95·90	96·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·90	96·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·70	94·70
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	95·45	96·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·—	96·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114·75	115 75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. .	110·30	110 50
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·—	91·20
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. . .	140·75	144 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	188 50	192 50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	188 50	192 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·—	94·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·45	93 45
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	104·20
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·50	102·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	93·20	94·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	96 75	97·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·25	91·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89·50	95·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	183·75	184 75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·10	95·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·—	—·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	265·50	271·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·70	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. . .	99·—	99·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	93·—	94·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91 90	93·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	100·—	101·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·90	100·90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·—	94·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. . .	97·65	98 65
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·—	112·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·—	112·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·50	88·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93 40	94·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	103·75
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	93·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	21·—	23·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	464·—	474·—
Clary 40 zł. m. k.	144·—	154·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	105·—	115·—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	97·—	109·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . .	63 50	69 50
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. . .	51 45	55·45
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	29·—	31·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. .	66·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	245·—	255·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	92·—	102·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . . .	294·—	295·—
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	3465·—	3475·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. . .	631·60	632·60
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	732·—	733·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	596·—	599·—
Galic. banku hip. 200 zł.	562·—	566·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	380·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	437 60	438 60
„ Austro-węg. 1400 kor. . . .	1760·—	1770·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	533·50	534·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Živnosteńska banka 100 zł. . . .	241 50	242 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5040·—	5080·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	552·50	553·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	335·—	355·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	932·—	938·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	700·—	703·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	573·—	576·50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	627·75	628·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	2362·—	2372·—
Schodnicy 500 kor.	449·—	463·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	327·—	338·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	272·—	275·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	239·72½	239·97½
Paryż za 100 franków	95·37½	95·47½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·—	251·50
Niemieckie banki	116·90	117·10
Włoskie banki	94·85	95·—
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·25	95 37½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·07	19·10
20-markówka	23·41	23·45
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	116·90	117·10
Włoskie banknoty za 100 lir. .	94·90	95·10
Ruble	2·51	2·51¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 943/8 (5) (811 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Bołszowcach, odbędzie się dnia 26 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 194 ks. gr. gm. kat. Zelibory wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniema z dnia 27 sierpnia 1608 l. cz. E. 943/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 415 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 277 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Bołszowce, dnia 15 stycznia 1909.

L. cz. E. 3057/7 (7) (813 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Liebleina w Bołszowcach, odbędzie się dnia 26 lutego 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Bołszowce wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniema z dnia 7 kwietnia 1908 l. cz. E. 3057/7 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniono na 3600 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 2413 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 4 stycznia 1909.

L. cz. E. 2098/8 (4) (833)

Dnia 5 marca 1909 o 9 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 159 gminy Pasieka składającej się z 2 parcel gruntowych w obszarze 55 arów 55 m².

Cena szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 400 kor.

Warunki, dokumenta, biuro Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. E. 113/7 (28) (765 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie, odbędzie się dnia 17 marca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu, licytacya dóbr tabularnych Lipniczka lwh. 76, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 103.574 kor., 39 hal., przynależnościzaś na 3911 kor.

Najniższa cena wynosi 71.657 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 tycznia 1909.

L. cz. E. 2107/7 (11) (772 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Białej, zastąpionego przez adw. dr. Grossa w Białej, odbędzie się dnia 20 lutego 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 32 ks. gr. gm. kat. Wilkowice objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6912 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 4608 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej,jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 9 stycznia 1909.

L. cz. E. 1700/8 (4) (812 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Gildenera w Bołszowcach, odbędzie się dnia 26 lutego 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Bybło wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniania z dnia 22 września 1908 l. cz. E. 1700/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1240 kor.

Najniższa cena wynosi 827 kor. 66 hal,, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześni się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie, przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Bołszowce, dnia 10 stycznia 1908.

L. cz. E. 267/8 (8) (810 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy mieszczańskiej w Haliczu, odbędzie się 1 marca 1909 o godz. 8 pozed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya całej realności lwh. 1455 ks. gr. gm. kat. Bouszów wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniania z dnia 26 maja 1908 l. cz. E. 267/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 250 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszów, dnia 15 stycznia 1909.

Ч. сп. Е. 2491/8 (11) (798 2—3)

Оголошене переторгу.

На попиранє повітового товариства кредитового в Немирові відбуде ся дня 8 марця 1909 перед полуднем о 9 годині, в низше означенім суді, комната ч. 12 в Немирові переторг: а) 1/4 части реальности вик. гіп. ч. 399, б) 1/4 части реальности вик. гіп. ч. 1603 громади Смолин обнятих з приналежностию, складаючого ся з інвентаря.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена а то: а) вик. гіп. ч. 399 на 1067 кор. 50 сот., а приналежність на 74 кор. 75 сот., б) вик. гіп. ч. 1603 на 700 кор.

Найнизша подача виносить при: а) 761 кор. 50 сот., б) 466 кор. 67 сот., понизше тоі квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповаси, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 12, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самоі вже більше не могуть бути підношені.

О дальшних випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей, якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскязали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Немирів, дня 16 січня 1909.

L. cz. E. 1150/8 (4) (819)

Na żądanie Elżbiety z Bakunów Skokun ze Słobódki janowskiej, odbędzie się dnia 4 marca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 3/6 części realności lwh. 650 ks. gr. gm. Słobódka janowska składającej się z parc. bud. 12 i grt. 88.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 835 kor.

Najniższa cena wynosi 278 kor. 67 hal.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 22 stycznia 1909.

L. cz. E. 3738/8 (9) (836)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi I-mo Kowalskiej, II-do Chybił, zastąpionej przez dr. Jasinickiego, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 12 marca 1909 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV., licytacya realności lwh. 42 ks. gr. gm. Sichów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. E. 1637/8 (860)

Na żądanie Banku kredytowego w Busku, odbędzie się dnia 25 lutego 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya: a) całej realności lwh. 614 gm. Horpin składającej się z roli łącznego obszaru 49 ar. 99 m^2, b) całej realności lwh. 1061 tejże gminy składającej się z roli, łąki i pastwiska łącznego obszaru 2 ha 62 ar. 66 m^2 wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów i wywiezionego obornika.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad a) na 608 kor. 12 hal., ad b) na 3195 kor. 05 hal., przynależności zaś ad a) na 23 kor., a ad b) na 87 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 420 kor. 75 hal., ad b) 2188 kor. 03 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 12 stycznia 1909.

L. cz. E. 1393/8 (10) (857)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 2 marca 1909 o godzinie 9 rano odbędzie si w sądzie tut. w biurze Nr. 7 celem zniesienia współwłasności, relicytacya realności lwh. 7 ks. gr. Załuże objętej, składającej się ze stodoły i chaty wartości 200 koron, oraz gruntów wartości 1200 koron.

Najniższa oferta wynosi 933 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Cena przetargu uzyskana winna być złożona w przeciągu dni 14 po ukończeniu przetargu, poczem rozdzieloną będzie między współwłaścicieli w stosunku do ich części.

Wierzycielom na nieruchomości zabezpieczonym, zastrzeżonem zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez przetarg uzyskane.

Nabywca obowiązany będzie przyjąć na siebie wszystkie ciężary na tej realności zaintabulowane, jakoteż wszystkie na niej ciążące podatki, należytości skarbowe i ciężary publiczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, 21 stycznia 1909.

L. cz. E. 1588/8, E. 2787/8, E. 2195/8 (871)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 7 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. domu w Tartakowie Nr. 1123 wyk. hip. ocenionego na 1216 kor. dnia 2 marca 1909 o godzinie 8·30 przed południem;

2. 26/84 części gospodarstwa wiejskiego w Korczynie Nr. 2 wyk. hip. ocenionego na 964 kor. 34 hal. dnia 24 marca 1909 o godzinie 10 przed południem;

3. a) gospodarstwa wiejskiego w Spasowie Nr. 668 wyk. hip. ocenionego na 880 kor. 46 hal.;

b) gospodarstwa wiejskiego w Spasowie Nr. 577 wyk. hip. ocenionego na 881 kor. 19 hal. dnia 16 marca 1909 o godzinie 9 rano.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 608 kor., ad 2. 261 kor. 56 hal., ad 3. a) 586 kor. 96 hal., ad 3. b) 587 kor. 46 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 11 stycznia 1909.

L. cz. E. 2962/6 (16) (887)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Auerbacha, kupca w Sokalu, odbędzie się dnia 9 marca 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48, licytacya realności stanowiącej ciało hip. wyk. 82 gm. kat. Krosno, składającej się z prc. bud. lk. 170 wraz z domem mieszkalnym i szopą i parcel grt. l. kat. 141 (ogród), wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy murowanej i studni deskami cymbrowanej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2500 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 1778 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. E. 3535/8 (3) (894)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 lutego 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya realności lwh. 160 połowy realnocci lwh. 1486 i całej realności lwh. 1565 gm. Załukiew wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu, 23 sztuk drzew owocowych i 10 wierzb.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2320 kor., przenależności zaś na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 1660 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, 9 stycznia 1909.

L. cz. 29/9 (2) (897)

Edykt.

Wdrożono postępowanie licytacyjne celem zniesienia spółwłasności realności lwh. 359 i 1065 gminy Smolin Izraela Letztera i Iwana Ryza własnych.

Kuratorem ostatniego jest Jakim Pawluch.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, 5 stycznia 1909.

L. cz. E. 924/8 (4) (890)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Łatanyszyna, rolnika w Dołżycy odbędzie się dnia 11 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/4 części realności lwh. 38 ks. gr. gm. kat. Dołżyca.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 380 koron.

Najniższa cena wynosi 254 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. 457 (902 1—2)

Obwieszczenie.

C. k. generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego we Wiedniu rozpisuje w celu dostawy uniformów dla werkmistrzów na rok 1909, ewentualnie na rok 1909 i 1910 lub na rok 1909, 1910 i 1911 konkurs najdalej do 16 lutego 1909 o godzinie 12 w południe.

O bliższych warunkach tej dostawy można się dowiedzieć z obwieszczenia w c. k. fabryce tytoniu w Winnikach.

C. k. fabryka tytoniu.

Winniki, dnia 30 stycznia 1909.

L. cz. E. 1933/8 (3) (886)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Izaaka Mittelmanna, adw. kraj. w Złoczowie, odbędzie się dnia 5 marca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 w Złoczowie, celem zniesienia współwłasności licytacya realności wykazem hip. l. 89 ks. gr. gm. miasta Złoczów objętej, składającej się z domu budowanego (lepianki) i pbd. lk. 175, a stanowiącej współwłasność:

Estery Grütz w 360/1440 częściach,

Hersza Rosenberga w 85/1440 częściach,

Chasi Rosen i Luzera Prögera w 123/1440 częściach,

Feigi Grütz 2 śl. Falber w 20/1400 częściach,

Nachmana Grütza w 123/1440 częściach,

Chai Szapira w 123/1440 częściach,

Dawida Grütza w 123/1440 częściach,

Dr. Izaaka Mittelmanna w 483/1440 częściach.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, protokoły oceniania, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 22 stycznia 1909.

L. cz. E. 3419/8 (4) (888)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 9 marca 1909 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 licytacya realności wykazem hip. l. 146 ks. gr. gm. Złoczów objętej l. kons. 238 i 377 oznaczonej, obejmującej 2 domy parterowe, dwie lodownie, grunt budowlany, ogród i kręgielnię.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, została oceniona przy udzieleniu pożyczki na 12.000 koron.

Najniższa cena wynosi 6000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 25 stycznia 1909.

L. cz. E. 1387/8 (4) (893)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 marca 1909, o godz. 8 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 770, 1058 i 1516 gm. Turka z gruntów ornych się składających.

Wartość szacunkowa pierwszej 2260 kor. oferta 1507 kor.

Wartość drugiej 900 kor., oferta 600 koron.

Wartość trzeciej 5123 kor., oferta 3416 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 28 stycznia 1909.

L. cz. E. 1014/8 (5) (900)

Na żądanie Onufrego Wigieluka z Lesiecznik, odbędzie się dnia 2 marca 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 8, licytacya posiadłości obj. lwh. 568 ks. gr. gm. Lesieczniki, składającej się z pgr. 866/1 dłużnika Wasyla Maćków w Lesiecznikach własnej.

Nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 944 kor.

Najniższa cena wynosi 629 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości i inne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. E. 489/6 (14) (865)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Keryły Czyża, zastąpionego przez adw. dr. Josmiskiego, odbędzie się dnia 3 marca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya realności objętych lwh. 1083, 3286, 3287, 3288, 3289 ks. gr. gm. Mosty wielkie.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1241 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 828 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty, dnia 14 stycznia 1909.

L. cz. E. 2003/8 (6) (855)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie adw. dr. Radomyskiego, jako zastępcy masy konkursowej firmy Meilech i M. Pinkas Landau w Gorlicach, odbędzie się dnia 19 lutego 1909 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 638 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej Michała Pinkasa Landaua własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2140 kor.

Najniższa cena wynosi 1070 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 19 stycznia 1909.

L. cz. E. 2287/8 (6) (895 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 marca 1909 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacya:

I. połowy realności lwh. 3156 ks. gr. Jaworów złożonej z domu mieszkalnego, stajenki, ogrodu obszaru 11 ar. 17 m² i roli obszaru 53 ar. 42 m² wartości wedle oszacowania 674 kor. w tem przynależność złożona z oparkanienia wartości 9 kor.

II. połowy realności lwh. 3148 ks. gr. Jaworów złożonej z chaty, stodoły, stajenki roli, obszaru 5 ar. 4 m² wartości wedle oszacowania 1406 kor. w tem przynależność, składająca się z oparkanienia wartości 6 kor.

III. całej realności obj. lwh. 3753 ks. gr. Jaworów, składającoj się z roli obszaru 43 ar. 80 m² wartości wedle oszacowania 1100 kor.

IV. 1/3 części realności lwh. 4/30 ks. gr. Jaworów złożonej z łąki, ogrodu i roli obszaru 76 ar. 26 m. wartości wedle oszacowania 350 kor.

V. całej realności lwh. 4569 gm. Jaworów złożonej z roli i pastwiska obszaru 77 ar. 37 m² w wartości wedle oszacowania 1120 kor.

Najniższe oferty wynoszą co do realności ad I. 450 kor., ad II. 938 kor., ad III. 640 kor., ad IV. 234 kor., ad V. 750 kor., poniżej których sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 18 stycznia 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 2/9 (1) (807 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaka Wilfa, niezarejestrowanego kupca w Krościenku.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Zdzisława Nanowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Bogusława Hawliczka, adw. w Dobromilu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 lutego 1909, godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym Dobromilu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Dobromilu do dnia 20 marca 1909 na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 kwietnia 1909, o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Dobromilu lub w pobliżu Dobromila mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 28 stycznia 1909.

L. cz. S. 4/9 (1) (879 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Czesława Zabłockiego, nieprotokołowanego kupca w Rawie ruskiej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Rawie ruskiej p. Vinzenza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Abrahama Segala w Rawie ruskiej.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1 lutego 1909 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Rawie ruskiej, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Rawie ruskiej najdalej do dnia 18 lutego 1909 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 24 lutego 1909 o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Rawie ruskiej wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rawie ruskiej, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w prze-

ciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 stycznia 1909.

L. cz. S. 8/7 158 (911)

W konkursie Mojżesza Scherznika w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 lutego 1909, wyznacza się audyencyę na dzień 16 lutego 1909 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 22.

Tarnopol, dnia 22 stycznia 1909.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/8 (8) (881)

Ogłoszenie.

W konkursie Dawida Riegelhaupta z Czarnego Dunajca na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zawiadowcą masy pana Georga Lamensdorfa z Czarnego Dunajca, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Mozesa Kornguta z Czarnego Dunajca.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 18 stycznia 1909.

L. cz. S. 13/7 55 (874)

W konkursie Fani Rubinfeld

1. Celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności tudzież takich, któreby do dnia audyencyi zgłoszono, dalej

2. po myśli § 149 ord. konkurs. do zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy pana Józefa Landesa, wreszcie

3. celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i tymczasowego zawiadowcy masy dr. Rosenberga, wyznacza się audyencyę na dzień 3 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie sala 13 przed komisarzem konkursowym.

Wierzycielom wolno jawić się na tej audyencyi, przeglądać rachunki i czynić nad nimi uwagi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 stycznia 1909.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 477/pr. (761 3—3)

Konkurs.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu są do obsadzenia dwie posady starszych kontrolorów technicznej kontroli skarbowej w VIII. klasie rangi, oraz tzy posady kontrolorów technicznej kontroli skarbowej w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wykazać, że posiadają przepisane wymogi, a w szczególności także, że złożyli egzamin przepisany reskryptem c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 9 kwietnia 1898 l. 13.373 (dz. rozp. Nr. 55) dla urzędników technicznej kontroli skarbowej.

Podania wnosić należy w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 22 stycznia 1909.

Zl. 2385 (756 3—3)

Konkursausscheibung.

Zl. 1—50. Am k. k. Staatsgymnasium mit polnischer Unterrichtssprache in Teschen gelangt mit Beginn des Schuljahres 1909/10, eine wirkliche Lehrstelle für polnische Sprache als Haupt- und klassische Philologie als Nebenfach mit den gesetzlich normierten Bezügen zur Besetzung.

Die gehörig instruierten, an das k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht gerichteten Gesuche sind auf dem vorgeschiebenen Dienstwege bis 20 Februar d. J. beim k. k. Landesschulrate für Schlesien in Troppau einzubringen.

Bewerber, welche auf Anrechnung ihrer Supplentendienstzeit im Sinne des § 9, Abs. 1. des Gesetzes vom 24 Februar 1907, R. G. Bl. Nr. 55, Anspruch machen, haben ihrem Gesuche die vorgeschriebenen Beilagen anzuschliessen.

Unvollständig belegte oder verspätet eingelangte Gesuche werden nicht berücksichtigt.

K. k. schlesischer Landesschulrat.
Troppau, am 9 Jänner 1909.

L. 436 (795 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu posady adjunkta w XI. klasie rangi z systemizowanemi poborami tejże rangi, wolnem pomieszkaniem i relutum na opał i światło w kwocie 120 kor. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania dokumentami zaopatrzone w drodze swej przełożonej władzy, inni zaś w publicznej służbie nie pozostający, wprost do Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie i to najdalej do 21 lutego 1909.

Kraków, dnia 27 stycznia 1909.
C. k. Nadprokurator Państwa.

L. 1181 (846 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy Sądu krajowego wyższego przy Sądzie krajowym w Krakowie ewentualnie przy innym Sądzie kolegialnym I. instancyi rozpisuje się konkurs z terminem do 19 lutego 1909.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 28 stycznia 1909.

L. 130 (877)

Konkurs.

Z fundacyi posagowej im. małżonków Simchego i Sary Menkes-Reischerów, utworzonej przez p. drową Reginę Caro ur. Menkes-Reischer, a przez wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 4 maja 1908 L. 44290 zatwierdzonej, nadanem zostanie dnia 15 marca 1909 jako w rocznicę śmierci bł. p. Róży Menkes-Reischer stypendyum posagowe w kwocie 816 koron.

Ubiegające się o to stypendyum dziewczęta izraelickie, mają wykazać ukończony 18-ty rok życia, swoją przynależność, moralne prowadzenie się, niezamożność, oraz w razie pokrewieństwa z rodzicami fundatorki t. j. ze Symchem Menkes-Reischerem, lub ze Sarą Menkes-Reischerową ur. Rochmes, stopień tegoż pokrewieństwa.

Podania zaopatrzone w dowody wyżej określone należy wnieść do kancelaryi tutejszej gminy wyznaniowej izraelickiej do 1 marca 1909.

Przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej.
Lwów, dnia 15 stycznia 1903.

L. 123 (903)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się w myśl uchwały Wydziału powiatowego z dnia 26 stycznia 1909 r. konkurs celem obsadzenia posady rachmistrza przy Wydziale powiatowym z płacą 1200 koron.

Posada ta jest prowizoryczną — po roku może nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać się:

1. Metryką urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 r. życia.
2. Świadectwem ze złożonego egzaminu rachunkowości państwowej.
3. Znajomością obu języków krajowych w słowie i piśmie.
4. Pismem czytelnem.
5. Prawością charakteru i przebytego dotąd życia nienagannego.
6. Świadectwem zdrowia.
7. Dostateczną praktyką zawodową.

Petenci w służbie czynnej pozostający, mają przedłożyć podania przez swoją władzę przełożoną.

Termin do wnoszenia podań do dnia 20 lutego 1909.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Zaleszczyki, dnia 26 stycznia 1909.
Prezes: Cieński.

Wyroki prasowe.

Zl. 21 (763)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1909, Pr. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Il Quarnero“ vom 18 Jänner 1909 wegen des Artikels: „De vita nostra“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 45/9, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Cesky Vystehovalec“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stelle von „V uvazeni politicke situace“ bis „spravedliveho vladmuti“ des Artikels: „Americti Cesi proti rakouske vlade“ in der Rubrik: „Ruzne“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr I. 44 9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 20 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Ze ani jedine“ bis „logiky“ des Artikels: „Jak povstalo z pouhe krestanske nauky rimsko-katolicke nabozenstvi dogmatiku“; von „Maria panna ode davna“ bis „devo milostna“ des Artikels: „Dve Marie“; von „Vojak ze je“ bis „doklad k tomu“, von „Ale jine a jine“ bis „neduzivec domu“ und von „Vojna“ bis „s militarismem“ des Artikels: „Dopis z kasaren“ nach § 65 a, 300 und 303 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 43 9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Obchodui a Zivnostenske List“ vom 18 Jänner 1909 wegen des Artikels; „My a zide“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1909, Pr. I. 41/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Zar“ vom 21 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Knez: Nezoufej, dobry muzi“ bis „delati opak toho, co on“ des Artikels: „Rozmluva mezi knezem a nestastnikem, zachranenym v Messinne — cili kam se dojde, vykladali se, ze zemetreseni udalo se z vule bozi“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1909, Pr. I. 40,9, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Havlicek“ vom Februar 1909 wegen der Stellen von „V Rusku zije pravoslavny pop“ bis „mukam v pekle“, von „Ten rozdil je v tom, ze“ bis „nad nimiz rozum zustava stat“, von „Proto je vira“ bis „nizkych kultur“, von „tu je vec, ktere nemohu pochopit“ bis „do spiritistickeho krouzku“ und von „Neznam te comise“ bis „t. zv. zazrakum lurdskym“ des Artikels: „Rozmluvy o vire“ und des Artikels: „Nabozenstvi a mravnost“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 42/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 19 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Konstatujeme jen“ bis „bursacke cepici“ des Artikels: „Buml se opakoval“; von „My nezname“ bis „v poradi dalsim“ und von „A sucastniti se“ bis „opustili Nemci“ des Artikels: „Nove ceskonemecke ponktace oh'aseny“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 46/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Karikatury“ vom 21 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Ona se modlila“ bis „pres ctvrt milionu lidi“ und von „Vejvodo, pro milosrdenstvi bozi“ bis „uz moc davno“ des Artikels: „Mravoucna povidka“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. VI. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Lubina“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Radim kazdemu“ bis „z nemohoucnosti“ des Artikels; „Z Koprivnice“ nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. IX. 4/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Bielitzer Volksstimme“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Langsam beginnt sich auch der Schleier“ bis „damit sie sich nicht besaufe“ des Artikels: „Weihnachten unserer Grenzer“ nach § 488 und 493 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. IX. 5/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Schlesische Volkspresse“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Langsam beginnt sich auch der Schleier“ bis „damit sie sich nicht besaufe“ des Artikels: „Weinnachten unserer Grenzer“ nach § 488 und 493 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 22 (801)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. XXXV. 22/9, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift; „Alldeutsches Tagblatt“ Nummer 16 vom 23 Jänner 1909 in dem Artikel mit der Überschrift: „Die Los von Rom-Bewegung als arische Rassenbewegug“ durch folgende Stellen: 1. von „Von alldem“ bis „Theologen keine Spur“, 2. von „Wie tief stehen“ bis „eingeführte unbefleckte Empfängnis“, 3. von „Die Petruskirche“ bis „Kirche gebracht“, 4. von „Nun werden viele“ bis „zu erblicken“, 5. von „So hat sie“ bis „jetzt glänzend gelungen“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 Jänner 1909.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. V. 3,9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Marburger Zeitung“ vom 19 Jänner 1909 wegen des Artikels: „Die Slavifierung der Senate beim Kreisgerichte Marburg“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1909, Pr. IX. 12 9, die Weiterverbreitung der Nummer 144 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Artikel: „Paga Pantaloni“ unter dem Titel: „Rivista politica“; „Sputiamo ci sopra“; „La pagina dell'azione sociale“; „Il movimento operaio verso il republicanesimo“ in der Stelle von „Gli operai devono“ bis „e il partito dell' avvenire“ und des Artikels: „Preti!“ nach § 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. IX. 11/9, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 21 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Si, la nuova violenza“ bis „una nuova battaglia e incominciata!“ des Artikels: „La questione universitaria — La nuova fase — La nuova violenza“; von „Uno legalizza“ bis „alla nuova violenza“ des Artikels: „Il progetto“ und des Artikels: „Agli studenti“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. IX. 10/9, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Artikel: „Illusione!“ und „L' ultimr scherno“ beide unter dem Titel: „La questione universitaria“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 53,9, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der nichtperiodischen Druckschrift: „Studentsky Obzor Mensinovy“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Stanne pravo“ bis „Jenom nezapominat“ des Artikels: „Prehled r. 1908“; von „Rektor Heyrovsky“ bis „pratel ani nepratel“ des Artikels; „Vychovatele nasi mladeze“ und von „Coz jsme jiz tak klesli“ bis „nasim maticnim detem“ des Artikels: „Zajimave“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 48 9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Dobra Kopa“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Illustration „Troufalost samt Text: „Tohle si uz“ bis „prasaty“ und der Stelle von „Sotva sem prijel“ bis „az na v zadoch pichlo“ des Artikels; „Psani z Prahy. Mily Ozefe“ nach § 302, 491 und 493 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 49/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Selsky List“ vom 21 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Novy utok“ bis „6800 metru“ und von „Rakousko — zemi podvodu“ bis „zbozi nezaplati“ des Artikels: „Hospodarsky Obzor“ und des Artikels: „Od Nadejkova“ nach § 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 50/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Mlynarske Noviny“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Povsimneme si jen“ bis „dosud nemame“ des Artikels: „Tak zvani cesti soudcove“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. I. 51/9, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Mladenec“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Nebot ten jest nejvetsim“ bis „parady“ des Artikels: „Jak si predstavuji uvedomelou divku“ nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. I. 52/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 21 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Cesi demonstruji proste proto“ bis „jen mlceli a snaseli“ des Artikels: „Vladni poklad smiru“ und des Artikels: „Od kral. hradu prazskeho“ nach § 63 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1909, Pr. I. 54/9, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Pri tomto trojim vlivu byla socialisticka strana“ bis „miru mezi narody“ des Artikels: „Antimilitaristicke hnuti ve Francii“ und des Artikels: „V Bosne o vanocich“ nach § 300 und 305 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1909, Pr. I. 55/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Narodni Hospodar“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Nejvetsi prekazkou“ bis „povzneseni hospodarske“ und von „Vzrustem poctu“ bis „co je tizi“ des Artikels: „Militarismus, pricinou hospodarskeho upadku“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. 7/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Deutsche Zeitung“ vom 23 Jänner 1909 wegen des Inserates: „Christen!... Christen!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Vychodocesky Kraj“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Panum se plan nezdaril“ bis „prazskeho mistodrzitele“ des Artikels: „Prazsky dopis“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1909, Pr. 6/9, die Weiterverbreitung Nummer 3 der Zeitschrift: „Labske Proudy“ vom 21 Jänner 1909 wegen der Stellen von „avsak maje zrak“ bis „ja nam pripravena“, von „b. daval prednost“ bis „narodohospodarske“ des Artikels: „Slovo v cas o hospodarskem posileni naroda naseho“; dann von „Nuze podivejte se“ bis „cigorku Bergrovu“, von „Pan ji rekl“ bis „ostudu“ und von „ale musi se“ bis „rec“ des Artikels: „Ceske vyrobky v kuchyni z domacnosti“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1900, Pr. 5 9, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Prvni neodvisly list prazskych predmesti ‚Volne Slovo‘“ vom 16 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Vrsovicka lekarna“ bis „Tagblattu“ des Artikels: „Vrsovicka lekarna“ und des Artikels: „K jevisti priserne vrazdy“ bis „v oboru kriminalistiky“ nach § 302, 491 und 492 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 24 (878)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. IX. 13/9, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 23 Jänner 1909 wegen des Artikels: „Ljubljansko veteransko drustvo razpusceno“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1909, Pr. IX. 14/9, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Sono i signori di Vienna“ bis „il piu alto degli esempi“ des Artikels: „La questione Universitaria L'Ateneo Triestino“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1909, Pr. 3/9, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stelle von „e chi ora si vede“ bis „della sua politica sopraffatrice“ des Artikels; „Il nuovo insulto“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. 57/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Ceski Urednik“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stellen von „By vsak akce tato“ bis „zasluh si ziskali“ des Artikels: „Jazykova otazka u statniho uradu“; von „Obzvlaste pak ceske“ bis „spolehanim ve vlastni sily“ des Artikels: „Pak zklamanych nadeji“ und von „To ovsem hluboce urazilo“ bis „mezi uredhictvem je praktikant“ des Artikels: „Zasluhy vyznamenanych“ § 63, 65 a, 305, 491 und 493 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. I 58/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Pikantni Svet“ vom 30 Jänner 1909 wegen der Stelle von „do zdi kulny Holoubkove“ bis „od druheho souseda zednika“ des Artikels: „Proces vdovy Holoubkove proti sousedu Kuklovi ze Zbuzan“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1909, Pr. 6 9, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Rumburger Zeitung“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Aus dem Angeführten“ bis „anhaften soll“ des Artikels: „Der Prager Postskandal“ und des Artikels: „An alle deutschen Käufer von Rodeln und alle, die den Rodelsport betreiben“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1909, Pr. 5/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Rumburger Nachrichten“ vom 21 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Und die dortige“ des „goldenen Gans“ des Artikels: „Nach dem Boykotterlaß“; von „Und der klerikale Bezirkshauptmann“ bis „Verwaltungsbehörden stellt“ des Artikels: „Ungesetzliches Vorgehen des Rumburger Bezirkshauptmannes“; von „Warum mußtl“ bis „sinnverwirrendem Festgetöse“, von „Lohnt der Erlös“ bis „Herzblut vergießen“ und von „Arme Mutter“ bis „hoch“ des Artikels: „Bedette“ nach § 63, 65 a, 300 und 48 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1909, Pr. 8/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Obrana Mladeze“ vom 22 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Militarism i klerikalism“ bis „pokracovati“ des Artikels: „Uvodem“ und von „Nesikovnou politikou“ bis „dokazala“ des Artikels: „Valecne nebezpeci“ nach § 300, 491 und 493 St. G. sowie Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1909, Pr 4/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Po hoden“ vom 22 Jänner 1909 wegen des Artikels: „Prvni obet demonstraci“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 27 1909, Pr. 7/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Verlage des L. Horak in Jungbunzlau erschienenen, bei diesem gedruckten Flugschrift: „Ceske verejnosti!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1909, Pr. IV. 4 9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Hlasy Pokroku“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Aufschrift und der Stellen von „R. 1905 odcizen byl“ bis „ustavu slepeu“, der Worte „ci koruno ceske odcizenem?“ und von „Zadame ceske poslance“ bis „ceske veci.“ Varujeme!“ des Artikels: „Dopustime dalsi okradani ceske koruny?“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. 5/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Pisecky Kraj“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Ze je u nich“ bis „10 led. t. r.“ des Artikels: „Z kasaren“ nach § 300 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit der Erkenntnisse vom 26 Jänner 1909, Pr. I. 4/9, die Weiterverbreitung der vom Karl Fencl in Brünn gedruckten nichtperiodischen, mit „Hosi“ überschriebenen Flugschrift nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1909, Pr. V. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Nach Casu“ vom 23 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Kristus take naucil“ bis „trun a monarchie“ und von „Vratme se ku drahemu uvedenemu citatu“ bis „odpoustime nasim vinnikum“ des Artikels; „Klerikalism a nabozenstvi“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 19/9 (1) (805 3—3)

Edykt.

Przeciw Ambrożemu Szpokowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Annę Szpokową, żonę kupca z Jasła, pozew o zabezpieczenie posagu w kwocie 1200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 3 lutego 1909 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż Ambrożego Szpoka ustanawia się pana dr. Baranowskiego adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż Ambrożego Szpoka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 21 stycznia 1909.

L. cz. C. II. 39/9 (1) (727 3—3)

Edykt.

Przeciw Alojzemu Rella przedtem w Staremsiole zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Marcina Bogusza pozew o 522 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 23 lutego 1909 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Alojzego Relli ustanawia się pana dr. Maurycego Schrenzla adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Alojzego Rellę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 22 stycznia 1909.

L. Prez. 193/18/9 (767 2—3)

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 2 marca 1909 o godzinie 8·30 rano się rozpoczynającej przewodniczącym c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Modesta Karatnickiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego Ignacego Krasowskiego, Leona Bereżnickiego, Jacka Żyborskiego, Władysława Donichta i Jana Dębickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 22 stycznia 1909.

L. cz. C. 22/9 (1) (864)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Łukaszowi Pelcowi przedtem w Czarnej zamieszkałemu wniósł Maciej Ciąpała z Czarnej pozew o zapłacenie 500 kor. z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 12 lutego 1909 o godzinie 9 rano, sala Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Kazimierz Kluz, gospodarz z Czarnej będzie go zastępować dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 26 stycznia 1909.

L. cz. C. I. 19/9 (1) (889)

Edykt.

Przeciw Salomonowi Ilbie 2 im. Lilien i Chanie Lilien, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez firmę A. I. Friedländer i Synowie w Bursztynie pozew o 245 kor 64 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 25 stycznia 1909 o godz. 8 rano, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana dra Charmana, adwokata w Bołszowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bołszowce, dnia 11 stycznia 1909.

L. cz. C. III. 40/9 (1) (898)

Edykt.

Przeciw Janowi Kaperze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Jędrzeja Kaperę z Mslowa pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 lutego 1909 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Kapery ustanawia się pana adw. dr. Hammerszlaga w Limanowej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 16 stycznia 1909.

L. cz. C. II. 34/9 (1) (899)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi i Franciszkowi Gilom z Raniżowa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Wojciecha Dworaka pozew o własność 2/35 części realności lwh. 88 w Raniżowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 8 lutego 1909 godz. 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się dr. Sulerzyskiego, adwokata w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 23 stycznia 1909.

L. cz. C. IV. 44/9 (1) (852)

Edykt.

Przeciw Baili Ryfce 2 im. Berzlow Kornreich i sp. której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Herscha Spirę w Żmigrodzie pozew o kw. 800 kor. i sp.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 23 lutego 1909.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adwokata Ringelheima w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 16 stycznia 1909.

L. 235/09 (872 1—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że budżet Reprezentacyi powiatowej na r. 1909, zamknięcie rachunków za r. 1908, jakoteż zamknięcie rachunków powiatowej Kasy oszczędności, zostały wyłożone z dniem dzisiejszym do wolnego przeglądu przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział powiatowy.

Kałusz, dnia 27 stycznia 1909.

L. cz. C. I. 8/9 (1) (933)

Edykt

Przeciw Dworze Berl, której miejsce pobytu jest niewiadome, wniesiony został przez Tomasza Borgora i Franciszkę Hermańską zam. Barger — pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 250 kor.

Wskutek tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 lutego 1909 godz. 8·30 rano, biuro Nr. 23.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Dwora Berl przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dra Albina Lehmana, adwokata krajowego w Podhajcach.

Tenże kurator zastępować będzie Dworę Berl w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podhajce, dnia 8 stycznia 1909.

L. 15.171.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 23. do 30. stycznia 1909.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Romanów (1 zagr.);
	Brzozów	Krzywe (1 zagr.);
	Skałat	Hałuszczyńce (1 zagr.);
	Tarnów	Skrzyszów (2 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Łanowce ob. dw. (2 zagr.);
	Jarosław	Surochów ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Sambor (1 zagr.);
	Tłumacz	Bortniki ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Czortków	Wygnanka (1 zagr.);
	Gródek jagiel.	Hartfeld (1 zagr.), Karaczynów (1 zagr.);
	Jaworów	Rogóżno ob. dw. (1 zagr.);
	Rudki	Chłopy (1 zagr.);
	Sanok	Falejówka ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Kryłos (1 zagr.);
Róża świń	Rawa	Szczepiatyn (4 zagr.);
	Rohatyn	Podborce (1 zagr.);
	Tłumacz	Krzywotuły (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Bestwina (1 zagr.), Bestwinka (10 zagr.), Dankowice (7 zagr.), Kaniów stary (29 zagr);
	Cieszanów	Huta różaniecka (2 zagr.);
	Nadwórna	Sadzawka (1 zagr.);
	Ropczyce	Zawada (1 zagr.);
	Rudki	Chłopczyce (3 zagr.);
	Tłumacz	Bukowna ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Buczacz	Kośmierzyn (1 zagr.);
	Stanisławów	Rybno (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko	Kończyska (1 zagr.) Wola przemykowska (1 zagr.);
	Buczacz	Jarhorów (2 zagr);
	Dolina	Perehińsko;
	Horodenka	Piotrów;
	Jarosław	Pełkinie (1 zagr.);
	Łańcut	Jelna (1 zagr.);
	Mościska	Nikłowice (1 zagr.), Sądowa Wisznia (1 zagr.);
	Peczeniżyn	Berezów niżny (1 zagr.);
	Sambor	Sambor, Czaple (1 zagr), Rajtarowice (1 zagr.);
	Sanok	Wolica (1 zagr.);
	Skałat	Hlibów (1 zagr.) Mołczanówka (1 zagr.);
	Sokal	Łubów (1 zagr.);
	Stryj	Bratkowice.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 30. stycznia 1909.

L. cz. C. II. 354/8 (4) (935)

Edykt.

Przeciw Jadwidze Koźlik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Macieja Dębiaka i towarzyszów pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 25 gm. Izbiska.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 10 lutego 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jadwigi Koźlik ustanawia się pana adw. Sylwestra Richtera w Radomyślu Wielkim kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jadwigę Koźlik w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl Wielki, d. 28 stycznia 1909.

L. cz. C. II. 16/9 (1) (929)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Puzio przedtem w Krzątce zamieszkałemu wnieśli Elias Nussbaum z Bojanowa i Herz Weintraub w Korni Sp. Rawa ruska skargę o uznanie tytułu własności realności lwh. 44 gminy Krzątka objętej oraz zeznanie deklaracyi zdolnej do wpisu własności i t. d.

Rozprawa odbędzie się dnia 15 lutego 1909 godzina 10 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 13.

Ustanowiony kuratorem pozwanego p. adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy będzie go zastępował dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 21 stycznia 1909.

L. cz. C. 3/9 (1) (896)

Edykt.

Przeciw P. Katarzynie z Szewczyków Raculowej zamieszkałej przedtem w Woli batorskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niepołomicach przez Stanisława i Katarzynę Guzików pozew o uznanie prawa własności realności lwh. 1109 ks. gr. gm. kat. Wola batorska objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawę na dzień 19 lutego 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Katarzyny z Szewczyków Raculowej ustanawia się pana dra Wojciecha Busia, adwokata w Niepołomicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę z Szewczyków Raculową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, dnia 3 stycznia 1909.

Kuratele.

L. cz. P. V. 474/8 (7) (720 2—3)

Edykt.

Ahafię Kozak, żonę Ignacego z Kołomyi uznano marnotrawną.

Kuratorem jej ustanowiono Ignacego Kozaka Jurka w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. P. 1/9 (5) (749 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Moskalewicza w Radomyślu wielkim.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Szaflarskiego w Radomyślu wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radomyśl, dnia 19 stycznia 1909.

L. cz. IV. 1101/97 (790 2—3)

Edykt.

Zawieszoną nad Piotrem Mańko z Witkowa nowego tusądową uchwałą z 14 lutego 1898 IV. 1101/97 (4) kuratelę z powodu marnotrawstwa zniesiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. P. 232 8 (791 1—3)

Edykt.

Horpyna Babij z Pawłowa uznana umysłowo chorą.

Kurator jej Piotr Babij z Pawłowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. L. IV. 5/7 (10) (740 1—3)

Edykt.

Albin Wolski z Folwarków uznany marnotrawcą, kuratorem Jan Kozicki w Folwarkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Monasterzyska, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. P. 749/1 (4) (732)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu przedłuża na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Samborze uchwałą z dnia 26 września 1908 l. cz. Nc. V. 509/8 zatwierdzenia, opieką nad Pauliną Hryndza w Krakowie przy ul. Krowoderskiej l. 32 zamieszkałą, urodzoną dnia 8 października 1884: opiekunką jej ustanawia Justynę Hryndza z Woli jakubowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 7 października 1908.

L. cz. P. III 167/8 (726)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Tempalskiego, syna Kajetana w Borszczowie.

Kuratorem jego ustanowiono Izydora Boguckiego w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. L. 10/8 (8) (773)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Walentego Paszynę w Lipniku.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Paszynę w Lipniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biała, dnia 25 stycznia 1909.

L. cz. P. 172/8 (4) (788)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Dmytra Wasyłyszyna Petra w Rungurach.

Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Hołowatiuka w Rungurach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. P. 74/8 (4) (776)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Józefa Michniaka „Maturę" w Ciechem.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Mateję „Staszków" w Ciechem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, d. 10 września 1908.

L. cz. P. 56/8 (1) (775)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Annę Ciuksównę w Dzianiszu.

Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Ciuksę w Dzianiszu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, dnia 7 sierpnia 1908.

L. cz. P. I. 86/8 (6) (810)

Edykt.

Za umysłowo niedołężego uznano Antoniego Lewickiego w Brodach.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Huberta w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 10 października 1908.

L. cz. P. XVI. 295/7 (12) (820)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Malinowskiego z Borysławia.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Tenerowicza w Siarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 24 października 1908.

L. cz. P. XVI. 214 8 (7) (821)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Herscha Heschelesa w Borysławiu.

Kuratorem jego ustanowiono Samuela Heschelesa w Borysławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 20 października 1908.

L. cz. P. XI. 215/8 (9) (822)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Tymka Biszka syna Michała w Hubiczach.

Kuratorem jego ustanowiono Ignacego Jaweckiego, sekretarza gminnego w Hubiczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 17 października 1908.

L. cz. P. 16/7 (823)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Galasa w Kniażołuce.

Kuratorem jego ustanowiono Petra Kibla w Kniażołuce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 10 lutego 1907.

L. cz P. 79/8 (1) (824)

Edykt.

Za obłąkaną uznano Matronę Mostowę z Rakowa.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Mostowego w Rakowie.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Dolina, dnia 29 marca 1908.

L. cz. L. 5/8 (10) (826)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Katarzynę Ukleja, gospodynię w Teodorówce.

Kuratorem jej ustanowiono Szymona Kuligę, gospodarza w Teodorówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. P. 376/8 (4) (832)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Hryhorciów w Horyhladach.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Hryhorciów w Horyhladach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. L. 20/8 (4) (817)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Łucia Biłyka rolnika w Kościaszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Biłyka vel Tavosa, rolnika w Kościaszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. L. 7/8 (6) (834)

Za marnotrawną uznano Annę z Urbańskich Sanetrową z Zabłocia.

Kuratorem ustanowiono Alojzego Sanetrę z Zabłocia.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 14 stycznia 1909.

Amortyzacye.

G. Z. T. 75/8 (2) (636 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herrn Franz Fiala, k. k. Notars in Znaim (Mähren) wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen am 1 November 1908 fällig gewesenen Zinsencoupons per 40 Kr. von dem 4% galizischen Landesanlehen Nr. 11.832 im Nominalwerte 2000 Kr. eingeleitet.

Der Inhaber dieses Coupons wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr gelten zu machen, widrigensfalls nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht in Civilsachen Abteilung VII.

Lemberg, am 19 Dezember 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 17/9 (842)

Sprostowanie.

W ogłoszeniu tus. uchwały z 31 grudnia 1908 Firm. 789/8 w „Gazecie Lwowskiej z 12 stycznia 1909 Nr. 7 zaszła omyłka: 1. w ustępie pierwszym opuszczono rok statutu — 1908; 2. w ustępie pod literą r) opuszczono „i продажею витворів своїх членів" co się niniejszem prostuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 24 stycznia 1908.

L. cz. Firm. 1817 Stow. III. 248 (634)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Galicyjska kasa pożyczkowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", po niemiecku: „Galizische Leih-Cassa in Lemberg, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung".

Data statutu: 24 listopada 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) udzielanie członkom gotowych pieniędzy na tani procent potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa, b) eskont i reeskont weksli członków, c) przyjmowanie od członków lokacyi na rachunek bieżący wkładek do oprocentowania (wkładek oszczędności) i depozytów za prowizyą.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd składa sie z 3, najwyżej 5 członków przez walne zgromadzenie z pośród członków wybieranych na 6 lat; na walnem zgromadzeniu 24 listopada 1908 zostali wybrani członkami zarządu: Abraham Aba 2 im. Rapaport, kupiec, Salamon Rapaport, bankier, obaj we Lwowie i Jakób Kanagura, dzierżawca dóbr w Jarosławin.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem kolektywny podpis przynajmniej dwóch członków zarządu.

Ogłoszenia zamieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej", oraz jeszcze w jednym z dzienników lwowskich.

Udział członka wynosi 100 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do podwójnej wysokości udziału.

Data wpisu: 7 grudnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 1218 Stow. IV. 58 (803)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowaryszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Polskie Towarzystwo emigracyjne, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", po francusku: „Societé polonaise d'emigration", po angielsku: „Polish Society of Emigration".

Data statutu: 11 kwietnia 1908, a uzupełnienia statutu 17 października 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im pomocy w interesach wynikłych z powodu ich wyjazdu czasowego lub stałego z kraju i w razie ich powrotu do kraju. Cel ten osiągnięty być ma za pomocą środków w statucie w ust. 1 bliżej określonym.

Reprezentacya Towarzystwa istnieje we Lwowie.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya; składa się z 3 dyrektorów i 3 zastępców, wybranych przez Radę nadzorczą na przeciąg lat 3. Wybór zatwierdza Walne zgromadzenie.

Członkowie pierwszej dyrekcyi: Józef Okołowicz, redaktor polskiego „Przeglądu emigracyjnego", Ignacy Szyszyłowicz, radca Wydziału krajowego i dr. Wiktor Ungar adwokat, wszyscy we Lwowie zamieszkali.

Podpis firmy (F. Z.). Pod firmą stowarzyszenia podpisuje się dwu członków dyrekcyi, lub jeden członek i jeden zastępca.

Ogłoszenia: będą umieszczane w dzienniku, którego wybór będzie podany przez Radę nadzorczą do wiadomości członków. Zaproszenie na walne zgromadzenie ma być ogłoszone w "Gazecie Lwowskiej".

Udział członków: wynosi 100 kor.

Odpowiedzialność: do jednokrotnej wysokości ponad udział deklarowany.

Wpisy szczegółowe: Siedziba Towarzystwa, wpisanego dotąd w rejestrze sądu krajowego we Lwowie, przeniesioną została do Krakowa na podstawie uchwały Walnego zgromadzenia z 17 października 1908 statut zmieniającej.

Data wpisu: 23 grudnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 12 grudnia 1908.

Ч. сп. Firm. 410/8 Stow. II. 23 (11573)
Впис фірми стоваришення заробкового і господарского.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок товариства: Михновець.

Назва фірми: Спілка ощадности і позичок в Михнівци, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 2 жовтня 1908.

Ціль предприємства: Цілею Спілки є; старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів Спілки именно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислї і торговли, а то з фондів, які Спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі, в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі;

в) підширане Спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї Спілки.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция: Заряд складає ся з настоятеля, его заступника і пятьох членів.

На перших зборах відбутих 14 червня 1908 вибрані:

1. О. Ілия Присташ, парох в Михнівци, яко предсїдатель;

2. Іван Грицик Василя, господар в Михнівци, яко заступник предсїдателя;

3. Гриць Смолій Якимів, господар в Михнівци;

4. Федьо Грицик Дмитра, господар в Михнівци;

5. Іван Кунцяк Николайків, господар в Бистрім;

6. Гриць Котула, господар з Липа;

7. Йосиф Фізер, господар з Липа, яко члени.

Підпис фірми (F. Z.): Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: До уміщуваня оголощень служить таблиця уміщена над льокалем Спілки.

Оголошеня: До уміщуваня оголошень служить таблици уміщена над льокалем Спілки.

Оголошене загальних зборів має ся крім того, подати до відомости членів розісланем обіжника (§§ 35 і 36).

В случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для Спілок рілничих.

Уділ членів 10 кор.

Відвічальність: Необмежена цїлими майном членів

Дата впису: 4 падолиста 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл V.

Самбір, дня 16 жовтня 1908.

Spadki.

L. cz. A. IV. 81/8 (9) (653 3—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że w dniu 12 listopada 1894 w Chorostkowie zmarł Chaim Majer Wallach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Beinisch Wallach z Chorostkowa kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 21 października 1908.

L. cz. A. I. 137 P. I. 57/8 (7) (688 1—3)
Edykt
zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu Oddział I. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po ś. p. Wojciechu Bittym zmarłym dnia 13 sierpnia 1908 w Zakopanem z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 9 sierpnia 1908, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 28 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem. alboteż na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 28 grudnia 1908

L. cz. A. 350/8 (4) (737 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do wiadomości, że Michalina Byra ur. Janicka zmarła dnia 4 listopada 1908 w Stołpinie nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie w miarę wykazanie praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dra Lachawca w Łopatynie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, 19 grudnia 1908.

Doniesienia prywatne.

(873)

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały ogółu wierzycieli z dnia 7 grudnia 1908 sprzeda zarząd masy konkursowej Samsona Bielera jun. drogą ofert pisemnych

1. urządzenie domowe i suknie krydytaryusza w inwentarzu konkursowym wyszczególnionych w podanej tam wartości 2000 kor. z wyjątkiem części tych ruchomości i sukni sprzedanych na rzecz niektórych wierzycieli w drodze licytacyi sądowej do l. cz. E. 5074/6 i 5383/7 tudzież

2. pretensye masy wedle inwentarza w wysości 24.326 kor.

Sprzedaż nastąpi ryczałtowo bez jakiejkolwiek odpowiedzialności masy konkursowej za jakość i ilość ruchomości i bez odpowiedzialności za należność i ściągalność sprzedać się mających pretensyi, wogóle bez wszelkiej poręki masy konkursowej i zarządu tejże za sprzedane pretensye i ruchomości.

Oferty należy wnieść osobne na ruchomości, a osobne na pretensye, na ręce podpisanego zawiadowcy masy w Tarnopolu najdalej do 8 lutego b. r. do godziny 12 w południe, do oferty dołączyć wadyum, a to dla ruchomości w kwocie 20 kor., a dla pretensyi w kwocie 50 kor.

Wydział wierzycieli zastrzega sobie wolną rękę co do przyjęcia wniesionych ofert.

Nabywca będzie obowiązany zapłacić całą ofiarowaną cenę kupna do dni 3 po zawiadomieniu go o przyjęciu jego oferty przez Wydział wierzycieli.

Zawiadowca masy konkursowej
SAMSONA BIELERA JUN.
Dr. Norbert Demant,
adwokat krajowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 130.422 08 (839 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie murowanych koszar dla służby pociągowej w stacyi kolejowej w Siankach.

Koszta robót budowlanych, przeznaczonych do rozdania za ryczałtową sumę, obliczone są w przybliżeniu na kor. 71.550 t. j. siedmdziesiątjedentysięcy pięćsetpięćdziesiąt koron.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które wykonane być mają do 1 października 1909, należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie murowanych koszar dla służby pociągowej na stacyi kolejowej w Siankach najdalej do 10 lutego b. r. 12 godzina w południe w protokole podawczym podpisanej c. k Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którem obecni być mogą oferenci, nastąpi dnia 10 lutego 1909 o godzinie 1 po południu.

Ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych przeznaczonych do rozdania jak również odnośne plany, z przedmiarem wyłożone są do przejrzenia w oddziele utrzymania i budowy kolei, w gmachu c. k Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, II. piętro, gdzie otrzymać także można formularze ofert jakoteż i przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, wreszcie oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia poszczególnych, lub też odrzucenia wszystkich nadeszłych ofert, bez podania powodów.

Lwów, w styczniu 1909.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 131 399/08 (840 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie murowanych koszar dla służby pociągowej w stacyi kolejowej w Nowym Zagórzu.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania za ryczałtową sumę obliczone są w przybliżeniu na 79.300 kor. t. j. siedmdziesiątdziewiętysięcytrzysta koron.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które wykonane być mają do 1 października 1909, należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie murowanych koszar dla służby pociągowej w stacyi kolejowej w Nowym Zagórzu" najdalej do 10 lutego b. r. 12-ta godzina w południe, w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którem obecni być mogą oferenci, nastąpi dnia 10 lutego 1909 o godzinie 1 po południu.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 4000 kor. złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 15 marca 1909 włącznie.

Ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych przeznaczonych do rozdania jak również odnośne plany z przedmiarem wyłożone są do przejrzenia w oddziele utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, II. piętro, gdzie otrzymać także można formularze ofert, jakoteż i przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, wreszcie oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia poszczególnych, lub też odrzucenia wszystkich nadesłanych ofert, bez podania powodów.

Lwów, w styczniu 1909.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za redakcyę w Galicyi: Tadeusz Czapelski. Redaktor: dr. Józef Wolff.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.